

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Ozarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość, raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 19 lutego b. r., najmiłościwiej zatwierdzić wybrór Alfonsa hr. Mniszcha na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Nisku.

C. k. Namiestnictwo zamianowało c. k. inżyniera, Kazimierza Machniewicza, komisarzem dla nadzoru kotłów parowych w powiecie bialskim, wadowickim i żywieckim.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła zalecić dzieło p. t. „Druga książka polska dla szkół przemysłowych, kurs ogólny”, wydane przez Towarzystwo Pedagogiczne we Lwowie 1887, do użytku szkolnego w uczonych kursach przemysłowych połączonych ze szkołami ludowymi, tudzież do nauki dopełniającej w szkołach ludowych miejskich.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 marca.

Depesza z Rzymu donosi, iż według relacji z głównej kwatery włoskiego korpusu ekspedycyjnego, głównodowodzący generał San Marzano zamierza dokonać dzisiaj skombinowanego ataku na obie armie abisyńskie. Tak te, jak inne doniesienia z Massawy zdają się potwierdzać, że korpus ekspedycyjny znajduje się istotnie w przededniu rozstrzygającej akcji, która w razie pomyślnego o- brotu pozwoliłaby mu wydobyć się

z niesłychanie uciążliwej pozycyi nad wybrzeżem morza Czerwonego. O ile polegać można na prywatnych doniesieniach, położenie wojsk włoskich i w ogóle widoki całej wyprawy nie są bynajmniej świetne. Sprzymierzeńcy miejscowi, których Włosi zaopatrzyli w broń, amunicję i inne zapasy wojenne i na których pomoc liczyli na pewno, odpadają jeden po drugim, spiesząc do obozu negusa abisyńskiego i dostarczając mu ważnych informacyj o sile, stanowiskach, oraz o zamiarach korpusu ekspedycyjnego. Co więcej, pokazuje się obecnie, iż wszystkie poprzednie wiadomości, dostarczone przez krajowców głównej kwatery włoskiej były najzupełniej nieprawdziwe i obliczone z góry na wprowadzenie w błąd dowódców, którzy nie byli w możności sprawdzenia tych na pozór cennych doniesień. Wszak niedawno jeszcze zapewniano konsekwentnie z Massawy, że negus Abisynii zmuszonym był rozdrobnić swą armię i rozesłać w najrozmaitszych kierunkach swe siły zbrojne, celem utrzymania na wodzy zbuntowanych plemion i nieprzyjaznych Abisynii sąsiadów, co wszystko, jak zapewniały źródła urzędowe, umożliwi wycofanie z Afryki części korpusu ekspedycyjnego. Tymczasem pokazuje się obecnie, że władca abisyński posuwał się wprawdzie z wolna, lecz nadzwyczaj ostrożnie i ściśle wedle z góry obmyślanego planu strategicznego, albowiem, jak to zmuszony przyznać teraz generał San Marzano, armia abisyńska stoi w dwóch silnych kolumnach naprzeciw wojsk włoskich.

Ogólnem prawie jest przekonanie, iż Włosi będą mieli ciężką przeprawę z na wprost dzikim przeciwnikiem,

walczącym wśród warunków, które są dla niego bez porównania korzystniejsze, niż dla żołnierza europejskiego. Główną tu rolę odgrywa klimat. Przy temperaturze 40 stopni gorąca, żołnierz europejski, w obcisłym ubraniu i objuczony ciężarem karabina i amunicyi, traci tak potrzebną w boju elastyczność ciała i ducha, upada formalnie z nóg i staje się ostatecznie apatycznym na najgroźniejsze niebezpieczeństwa. Odwrotnie zaś ma się z armią, złożoną z krajowej ludności, przyzwyczajoną do podzwrotnikowych upałów, oswojoną z różnego rodzaju niebezpieczeństw i ślepo posłuszną rozkazom swych przewódców. Głośny podróżnik i znawca ludów afrykańskich, dr. Holub, powiedział w odczycie, wygłoszonym w tych dniach w Wiedniu, że dżicy autochtoni są fizycznie jakby ze stali, a przytem odważni i zapamiętali do najwyższego stopnia. Nie jest im groźną ani najlepsza broń ręczna, ani dalekonośne działa. Apatyczni w stanie spokoju, zamieniają się w boju w tygrysów i lwów; słowem, w najstraszniejszych przeciwników. Dzieje wypraw zamorskich Anglików i Francuzów pouczają aż nadto, że nie należy lekceważyć źle uzbrojonych barbarzyńców, a coź dopiero Abisyńczyków, którzy, jak wiadomo, posiadają najnowszy system karabiny i działa z marką Kruppa.

Pozycya wojsk włoskich jest z innego także względu mniej pomyślną. Główna ich korzyść polega na silnie obwarowanym stanowisku pod Sahati, z szeregiem fortów dookoła Massawy i wzdłuż wybrzeża. Abisyńczycy natomiast posuwają się

w dwóch, a podobno nawet w trzech znacznych kolumnach. W razie tedy, gdyby pierwsze starcia były niepomysłne dla Włochów, mogliby obaczyć się obsaczonymi formalnie i być wystawieni na niebezpieczeństwo podwójnie straszne wobec utrudnionej komunikacyi z krajem ojczystym.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie nowo zorganizowanej komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.)

I.
(Dr. X.) Przed kilkoma dniami podaliśmy szczegółową notatkę o zmianach, jakie w skutku uchwały Sejmu zaszły w składzie a niebawem zajdą i w ustroju dotychczasowej komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego. Przedewszystkiem zaznaczyć wypada, że według nowego statutu komisya porzuciła swój długi i zbyt szczegółowy tytuł, i nazywać się odtąd będzie prosto i krótko: „Komisya krajowa dla spraw przemysłowych”.

Nowa faza, w którą komisya obecnie weszła, jest jej rozwoju bardzo wymownym świadectwem. Komisya nie tylko rozszerza zakres swego działania ze sfery przemysłu domowego i rękodzielniczego, obejmując obszerną dziedzinę przemysłu fabrycznego, którego rozwojem ma się również opiekować, co jest bezsprzecznie prawdziwym postępem; ale nadto pomnaża liczbę dotychczasowych współpracowników, którzy rozleglejszym zadaniom jej snadniej sprostać potrafią.

Tak myśl rzucona ongi przez marszałka kraju, hrabiego Ludwika Wodzickiego, prowadzona wytrwale wśród mnogich trudności przez śp. marszałka Zyblikiewicza, znalazła w dzisiejszym Marszałku krajowym, hr. Janie Tarnowskim, szczerego orędownika i wykonawcę. Mężowie, którzy pierwsi potrzebną staranną opiekę nad przemysłem odczuwali, jak hr. Włodzim. Dzieduszycki, Józef Wereszczyński i Ludwik Wierzbicki,

POEZY W PUŁAWACH

(Ignacy Krasicki. — Adam Naruszewicz. — Stanisław Trembecki. — Kajetan Węgierski. — Józef Szymanowski.)

(Ciąg dalszy.)

Kiedy w pierwszym okresie sejmu czteroletniego wniesiono materję wolności druku — książkę generał jako poseł województwa lubelskiego wystąpił z mową za wolnością druku, ale powstawał na zagęszczających się paszkwile.
Trembecki zwraca do księcia wiersz z tej okazji, a w nim wypowiada prawdy, które błędy narodowe, te właśnie, które miały przyczynić byt Rzeczypospolitej.
Porównawszy oszczercę do mordercy — takie poeta stawia pytanie:

Leż jak mi na tę książkę odpowiesz zagadkę?
Złe potomstwo na swą przysięgę się matkę,
Na przykład, dwaj synowie! widzi to syn trzeci,
Kocha matkę; lecz starszych złych boi się dzieci.
Boi się, bo Józefa wiadoma mu zguba,
Dokonana przez synów kupejących Jakoba,
Bo Kain zabił Abła, bo gwałt nie dzisiaj,
Bo często słabszych braci ztracał możniejszy,
Jakże ma ostrzedz matkę? Jeżeli jej powie:
„Matko, na twe się życie przysięgli lotrowie;“
Matko, niemogąc myśleć, że ją krew jej zdradzi,
Będzie się strzedz sąsiadów, będzie bać czeladzi,
Ale dzieciom rawierzy — dzieci ją zabiją;
Mości książko, pytam się: śmierć jej winą czyją?
Inaczej nie usłysz, wszyscy rzekną razem:
„Dobry syn ją milczeniem, żli gubią żelazem.“

To milczenie dobrego syna — ileż razy gubiło matkę ojczyznę!

Gdy Trembecki pisał ten wiersz — wraz z królem stał po stronie reformy i stronictwa patryotycznego — po imieniu wskazywał tych, co zgubę matki knują — i konczył inwokacją:

Mości Książę! przysięgam co u mnie świętego,
Na ciebie, na Potockich, na Małachowskiego
I na tych wszystkich mężów szanowne imiona,
Których silnem ramieniem Polaka dziś dźwignio-
[na ...

Pomijamy list wierszem do księżny Generałowej; choć piękny, ale nie dorzuca on nic do wyjaśnienia stosunku poety królewskiego z domem Czartoryskich. Jak wiersz do księcia przeciw paszkwiłom — tak ten list do księżny wymierzony przeciw obnowie i potwarzom, nad którymi triumfuje cnota:

Obraz Gracyów, posąg Apolina,
Pędzla Rubensa a dłuta Bernina,
Straciłże cenę, lub przestał być śliczny,
Że pies nań szczełakędys tam uliczny?
Rychło czy późno, prawda triumf zyszcze,
Kłameców wyświeci, potwareów wyświszcze,
A enocia, własnym ozdobiłonej blaskiem,
Przyświadczać będzie dziwem i poklaskiem.

Trembecki opiewał Powązki, opiewał Polankę księcia Stanisława Poniatowskiego, Arkadyę księżny Radziwiłłowej, jak miał opiewać Zofiówkę. Czy z Puławami stosunek był zerwany po wydaleniu się Czartoryskich ze stolicy i zerwaniu z królem — czy znów, gdy nastąpiło pojadanie Stanisława Augusta z księciem generałem, Trembecki do dawnych powracał przyjaciół? Jedyną znów wskazówką wiersz odnaleziony bez podpisu, ale mający wszystkie znamiona muzy Trem-

beckiego. Widocznie już po nowym zwrocie w zamku królewskim ku koryfeuszom stronictwa patryotycznego, poeta-szambelan przybył do Puław i uczestniczył w przedstawieniu „Matki Spartanki” — Książnina. Mimo wielkiej różnicy natury i kierunku, wiązała dwóch poetów sympatya. Trembecki tak opisuje wrażenie „z patryotycznego widowiska”, w którym księżna z synami główne odgrywali rolę:

Teatr mnie zastanowił. Wspaniała a skromny,
Orkiestra niepowszednia, ludzi tłum przytomny,
Głos za uchem dał się słyszeć, chociaż cichy:
W tym domu wszystko znajdziesz, oprócz jednej
[pychy
Gdy uważał aktorów, ed zmystów daleki,
Mniemałem, żem wstecz przebiegł upłynione wieki,
Postać, gesta, wyrazów czucie, przekonany,
Że to nie są kopije — lecz oryginały.
Wierzyłem, że Spartanki i dusza i mina
W matkę, a Likanora serce przeszło w syna.

Ostatnie wrażenie tych scen patryotycznych:

Wyrosłaby nadzieja odzyskania sławy,
Gdyby można po całym kraju siać Puławę.

Nadciągnęła ostatnia katastrofa na Polskę. Trembecki powrócił do kraju dopiero po śmierci Stanisława Augusta; — złamany, ubogi, z rozwianą dawną sławą, owszem z cieniem bezcześci wśród rodaków.

Nic smutniejszego, jak takie widma, które się zjawiają po klęskach. Ogarnął Trembeckiego ten żal powszechny i ta niestawa, która otaczała pamięć ostatniego króla. Książkę generał, dowiedziawszy się o smutnem położeniu poety, nie zaprosił go wprawdzie do

Puław, bo tam jego postać byłaby anachronizmem, jego pieśń dysonansem; — ale mu ofiarował schronienie w dobrach Granów na Ukrainie. Pół roku przemieszkował Trembecki w samotności wiejskiej, tak sprzecznę z całym życiem, spędzonym wśród wiru stolicy i królewskiego dworu. Nie dziw, że gdy nadeszło zaproszenie pana Szczęsnego — wyjechał do Tulczyna. W nowem otoczeniu odrodził się nieco — a wspaniały poemat o Zofiówce mieści w sobie tyle piękności, tyle woni stepu ukraińskiego wśród obrazów konwenyonalnych, że nie przestanie być jedną z pereł poezyi naszej.

Ale wnet powróciła zaduma — wzrosły dziwactwa. Trembecki odsunął się od dworu tulczyńskiego, zaczął znów pisać rozprzęte niegdys dzieło o historii polskiej, a które zaginęło; — zamknął się w swym domku i, nie zdejmując z siebie szlafroka, stronił od społeczeńści ludzkiej. Karmił tylko stada wróbli. Pamięć stepiała — dowiec czasem jeszcze błyskał; — tak dożył do roku 1812.

Obok postaci Stanisława Trembeckiego, która się tu tylko w sylwetce przemknęła — bywa w zwyczajnie stawiać Kajetana Węgierskiego; — czy dlatego, że obaj noszą tytuł szambelanów króla Stanisława — czy, że obaj pili pełną piersią ze źródła filozofii i poezyi wolterowskiej? Ze swego mistrza wzięli oni obaj odwrotną stronę: Wolter schlebiał monarchom a podsadzał miny pod trony i ołtarze. Autor Zofiówki wpadał w przesady w pochwałach — autor „Organów” nie znał hamulca w wuzdanym dowiecipie, i schodził do pamfletu. Muza Trembeckiego ma pewien statek; choć brankie poecie zasad — obyczajności nie obraża, chyba w tych wierszach, które krążyły potajemnie, ale do druku nie przeszły; — wzorami dla Węgie-

znachodzą dziś w nowym składzie komisji szeregi sił fachowych, którzy ich usiłowaniami będą umieli dać nowy wyraz.

W tem jest nietylko uszczerzenie pierwszych zapowiedzi rozbudzenia przemysłowości w kraju, ale jest i ciągłość w pracy i wytrwałość, zapowiadająca najlepsze jej skutki.

Przez dwa dni, 4 i 5 b. m. odbywały się narady nowoorganizowanej komisji krajowej dla spraw przemysłowych. Przewodniczył rozprawom w części JE. Marszałek krajowy, Jan hr Tarnowski, w części zaś JE. hr Włodzimierz Dzieduszycki. Obecni byli następujący członkowie komisji pp.: radca szkolny Baranowski Bolesław; prof. Bykowski; JE. ks. Jerzy Czartoryski, prezes Towarzystwa Politechnicznego, prof. Franke; dr. Jakubowski Faustyn; radca Namiestnictwa, Laskowski Kazimierz; prezydent miasta, Mechnacki; inspektor przemysłowy, Nawratil; Schellenberg; dr. Ferdynand Weigel; szef biura przemysłowego, radca dr. Wereszczyński; poseł Wierzbicki; prof. Zacharyewicz; dyrektor dr. Zgórski i dyrektor Zima.

JE. hr Marszałek krajowy zagał posiedzenie następującem przemówieniem: „O twierając posiedzenie komisji krajowej dla spraw przemysłowych, muszę przedewszystkiem spełnić miły obowiązek i powitać nowych członków do składu komisji powołanych. Rozpoczynamy dziś pierwsze posiedzenie na podstawie nowego statutu przez Sejm podczas ostatniej tegóż sesji uchwalonego.

„Komisya krajowa w jej dotychczasowym składzie czuła potrzebę reorganizacji, którą w miarę zwiększającego się zakresu działania przysporzyła jej sił fachowych, niezbędnie potrzebnych do pracy nad podźwignieniem krajowego przemysłu.

„Dlatego sama komisya powzięła inicjatywę w przeprowadzeniu reformy, a używszy dla Sejmu projekt nowego statutu wskazała na ostatniem swem posiedzeniu osobistość, które powinnyby wejść w skład zreorganizowanej komisji. Stosownie do postanowień statutu przysłużyła komisji prawo przybrania tylu członków, ile Wydział krajowy ze swej strony zamianuje. Wydział krajowy i komisya zrobili użytek z przysługującego im prawa i za wspólnem porozumieniem zaproszeni zostali do składu komisji ci panowie, których dziś jako nowych towarzyszy pracy po raz pierwszy w gronie naszym witamy.

„Od lat dziesięciu istnieje przy Wydziale krajowym organ doradcy dla wykonywania opieki nad sprawami przemysłowemi; po pierwszej wystawie krajowej w roku 1877 był to „tymczasowy komitet doradcy;“ w roku 1879 już „stała Kuratorya dla spraw przemysłu domowego;“ od roku 1884 „komisya krajowa dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego;“ obecnie zaś pozostaje właściwie ta sama komisya krajowa jak została zorganizowana w roku 1884, tylko wzmocniona nowemi siłami.

„Każdy z tych okresów znamionuje ciągły postęp w opiece nad rozwojem przemysłu, tudzież wzrost rozporządzalnych na

ten cel środków. Fundusze, jakimi obecnie komisya rozporządza, są dzięki hojności Sejmu dosyć znaczne: Rubryka XVI budżetu krajowego na rok 1888, zawierająca uposażenie na cele przemysłowe, wynosi w tym roku 93.492 zł., a krajowy fundusz przemysłowy, po wliczeniu doń należnych i funduszowi przez Sejm przekazanych zwrotów wyosądzony jest kapitałem przeszło 100.000 zł.

„Zachodzi potrzeba uporządkowania tych zwrotów, a może i odpisania pewnych kwot nieściągalnych, lecz z otuchą można liczyć na to, że Bank krajowy, zajmujący się administracją funduszu przemysłowego rachunki jego ustali.

„Do dawnych sił, od samego początku, to jest od roku 1877 wytrwale pracujących nad podniesieniem przemysłu w kraju przebijają nam dziś siły fachowe w osobach panów profesorów szkoły Politechnicznej i panów urzędników państwowych, poświęcających się zawodowo szkolnictwu lub przemysłowi.

„Przy tych środkach i z takimi siłami spodziewać się możemy, iż prace komisji będą obfite w dobre skutki a jej działalność okaże się pożyteczną dla kraju.“

Po tem przemówieniu przystąpiono do porządku dziennego, mianowicie, załatwiono sprawę protokołów z posiedzeń komisji, przyjęto do wiadomości nadeszłe pisma i sprawozdanie rachunkowe o stanie rozporządzalnych funduszy.

Przez aklamacyę wybrano zastępcami prezesa komisji w nowym jej składzie dotychczasowych wiceprezesów, J. E. hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i J. E. ks. Jerzego Czartoryskiego.

I. Obszerna dyskusya zasadnicza wywiązała się nad wewnętrznym ustrojem komisji, to jest nad kwestyą podziału jej na sekcye fachowe. Wynikiem tej rozprawy jest uchwała, mocą której ustanowiono tymczasowy komitet wykonawczy, mający przygotować na najbliższe posiedzenie, które odbyć się ma w kwietniu b. r., projekt podziału komisji na sekcye fachowe, odpowiednich do tego ustroju zmian w regulaminie dotychczasowym, a wreszcie instrukcyę dla sekretarza komisji.

W skład owego tymczasowego komitetu wykonawczego wybrani zostali, oprócz członków prezydium komisji i p. dr. Wereszczyńskiego, jako szefa departamentu przemysłowego w Wydziale krajowym i kierownika biura komisji, nadto pp.: prof. Franke, radca Laskowski, Ludwik Wierzbicki i dr. Zgórski, a jako ich zastępcy pp. Baranowski i Schellenberg.

Wszystkie podania o zasiłki i pożyczki na rozmaite cele przemysłowe, tudzież sprawy przekazane przez Wydział krajowy komisji na mocy uchwał, odstąpiono również komitetowi wykonawczemu, do sprawozdania na następnem zebraniu komisji.

II. W skutek podania magistratu miasta Przemyśla o zasiłek na założenie bazaru wyrobów krajowych w Przemyślu, uchwalono zapewnić na ten cel z funduszu krajowego bezzwrotny zasiłek do wysokości 1.000

zł., o ile dochód z obrotów w pierwszym roku nie pokryje wydatków.

Do traktowania w tej sprawie z gminą miasta Przemyśla i wykonywania kontroli nad projektowanym bazarem w imieniu komisji wydelegowano dr. Faustyna Jakubowskiego z Krakowa.

Przy tej sposobności zapadła zasadnicza uchwała, ażeby w statutach bazarów wyrobów krajowych, zakładanych kosztem publicznym w interesie przemysłu krajowego zastrzeżony był odpowiedni wpływ dla komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

III. Przyznano następujące stypendya: 1. Panu Antoniemu Gologowskiemu, rzeźbiarzowi we Lwowie na wyjazd za granicę w celu fachowego kształcenia się na modelera ceramicznego 300 zł.

2. Dziesięciu uczniom krajowej szkoły koronkarskiej w Zakopanem pannom: Filomenie Skupieniównej, Annie Rozegnał, Karolinie Ciepłej, Agnieszce Gąsiorównej, Maryi i Rozalii Galównom, Annie Hawłówniej, Wiktorji Morusarzówniej, a wreszcie Józefie i Maryi Brozikównym, każdej po 60 zł. rocznie.

3. Sylwestrowi Kunie, uczniowi c. k. szkoły dla wyrobów z drzewa w Zakopanem przyrzeczono z funduszu krajowego zasiłek 60 zł. rocznie, jeżeli Wydział powiatowy nowotarski udzieli mu zasiłku w równej wysokości.

4. Inne podania o stypendya załatwiono odmownie.

IV. Upoważniono prof. Frankego, ażeby zajął się zaprenumerowaniem czasopism fachowych i zakupnem dzieł dla użytku komisji z przeznaczonych na ten cel przez Sejm funduszu w kwocie 200 zł.

Na tem posiedzenie zakończono dnia 5 bm. o godz. 3.

Sprawy parlamentarne.

(Gl.) Tytuł budowli wodnych w etacie Ministerstwa spraw wewnętrznych obejmuje sumę wydatków zwyczajnych, t. j. na konserwacyę budowli już gotowych, 988.950 zł., czyli o 12.000 zł. większą od zesłorocznej, nadzwyczajnych zaś 1.971.960 zł., czyli o 95.990 zł. mniejszą. (Oprócz tego jest w innych etatach, nie licząc funduszu melioracyjnego, 2.251.757 zł. wydatków nadzwyczajnych dla niektórych krajów południowych.) Dochódów jest w tym tytule 36.400 zł., czyli o 2.873 zł. więcej. Na Galicyę przypada wydatków zwyczajnych 139.500 zł., t. j. o 8.000 zł. więcej, gdyż przybyło nieco obiektów nowych dla konserwacji, a nadzwyczajnych 415.000 zł., t. j. o 2.250 zł. więcej. Kwota wydatków nadzwyczajnych rozkłada się na budowle następujące:

na uregulowanie Wisły 180.000 zł. (jak w zesłym roku); szczególnież uwzględnione będą roboty około uregulowania koryta między ujściami Przemyśla a Soli, za pomocą budowli kamiennych w celu usunięcia przeszkód dla żeglugi; dalej uregulowanie dziedziczej przestrzeni między Jan-

kowicami a Podolszem i pod Okleśnią; budowle dla koncentracji wód między Krakowem a Beszezem; uzupełnienie regulacji wem a Beszezem; uzupełnienie regulacji pod lasem Płaszowskim, pod Mogiła, pod Przewozem i pod Kujawiem; uregulowanie koryta pod Niedarami wraz z naprawą ujścia Raby; dalszy ciąg regulacji pod Łęką Samocięką; budowle regulacyjne pod Wołą Rogowską, Odmętami i Kupieninami; dalszy ciąg regulacji pod Lubaczem i Łęką Szczyńską; oznaczenie trasy częścią nowymi budowlami, częścią uzupełnieniem dawnych pod Surową, Glinami, Zadzusznikami, Rożniami, Suchorzowem, Nagnajowem, Dzikowem i Zakrzowem;

Na uregulowanie Dunajca 45.000 zł. (jak w roku zesłym), mianowicie na uregulowanie koryta pod Biskupicami, Charnowicami, Szczepanowicami, Bogumilowicami, Swierszczkowem, Komarowem, Białą i Bobrownikami, tudzież na uzupełnienie budowli regulacyjnych pod Zdrociami, Konarai, Wietrzychowicami i Dęblinem;

na uregulowanie Sanu 100.000 zł., czyli o 15.000 więcej niż w roku zesłym, a o 20.000 zł. więcej niż przed dwoma laty, której to podwyżki pobudką jest uznana od roku zesłanego konieczność szybszego postępu robót, szczególnież zaś nieodzowna konieczność systematycznego uregulowania 18-kilometrowej przestrzeni między Kuryłówką a Kopkami, stanowiącej granicę między Królestwem Polskiem a Galicyą; oprócz niej ma być uregulowane koryto pod Boleszycami, Medyką, Sośnicą i Składem solnym; dalej przestrzenie między Mrazinem a Sobiecinem i między Szówkiem a Nialpikowicami; nadto ma być naprawione koryto pod Rudnikami i Przędzłem, pod Rzeczem i Swolami, pod Brandwicą i Majdanem Zbydniowskim; roboty pod Mrazinem i Sieniawą mają być dalej prowadzone, a uzupełnić się ma budowle regulacyjne pod Skwierzynem i Pniowem, gdzie też ujście Sanu ma być naprawione;

na uregulowanie Dniestru 80.000 zł. (jak w roku zesłym); ta kwota ma być pokryta koszta robót następujących: uregulowanie koryta pod Żurawienkiem i Cwitową, pod Haliczem, Pitryczem, Dubowcami, Jezupolem i Poberczem, tudzież pod Perłowami; dalszego ciągu regulacji pod Perłowami; pogłębienia dna w miejscach, stanowiących przeszkodę dla żeglugi; zabudowania pioskowskich dla powstrzymania zasp naleszczykami.

na uregulowanie Wisłoki 10.000 zł. (jak w roku zesłym); roboty będą następujące: ciąg dalszy regulacji pod Wołą Mielecką, nowe budowle pod Złotnikami i Rzedzianowicami, uzupełnienie regulacji pod Kliszowem i Gawłuszowicami.

W dyskusji komisji budżetowej nad tym tytułem, pos. Czerkawski uzalił się na niezłałatwienie projektu o rzekach galicyjskich z r. 1885, którego wniesienie w zmienionej formie, choć niejednokrotnie było zapowiadane, dotychczas nie nastąpiło. Zapytał tedy, w jakim stadium sprawa ta się znajduje i czy Galicya w ogóle może spodziewać się położenia kresu opłakanemu stanowi rzezy. Nakoniec poruszył sprawę pomnożenia liczby inżynierów dla budowy wodnych w Galicyi. Na to komisarz rządowy, radca ministeryalny Bayer — wedle sprawozdania — „mówił o regulacji Sanu galicyjskich w ogóle, a co do regulacji Sanu w szczególności, tudzież o tamtejszym posonalu budowniczym.“

(Gl.) W obradach komisji budżetowej nad etatem Ministerstwa skarbu pp. Menager, Hausner i Plener zażądali takiego układu preliminarza, żeby zawierał porównanie z uchwałami roku poprzedniego.

Pos. Starzyński zaś na nowo poruszył tę sprawę, co do której komisya i Izba uchwały w roku zesłym rezolucyę następującą: „Wzywa się c. k. Rząd, aby jeszcze w bieżącym (zesłorocznym) okresie sesyi wniósł projekt ustawy o sposobie pobierania podatków i ewentualnem wynagrodzeniu gmin za czynności poboreze.“

Pos. Mattusz stwierdził, że wedle orzeczenia trybunału administracyjnego posługny mają prawo odmówić podatków, ale nie korzystają z tego prawa prawdopodobnie dlatego, że w pobieraniu podatków, a członkowie tym sposobem łatwiej przychodzą do ściągnięcia dodatków gminnych, a członkowie gminy także wolą mieć sprawę z urzędem gminnym, niż podatkowem. Z tem wszystkim niesłusznie jest żądać, by gminy bez wynagrodzenia pełniły służbę, wymagającą osobnych urzędników, a więc połączone z znacznymi ciężarami.

Pos. Herbsta przypomniał, że Izba kilkakrotnie już uchwałała rezolucyę, jak powyższa; orzeczenie zaś trybunału administracyjnego poprostu już wymaga ustawodawczego uregulowania tej sprawy. Gminy dawczego uregulowania mogą każdej chwili odmówić państwu pobierania podatków, a z pewnością byłoby to państwu bar-

skiego jest Rabelais lub wolterowska Pucelle d'Orleans, jak sam wyznaje, i choć zrazu używa powodzenia, jakie swawola zwykła zapewniać, choć dobrze widziany na obiadach czwartkowych, oburza wreszcie stepiony zmysł moralności wybrkami tej swawoli i obraża wielu, inauguracye nieznaną dotąd w Polsce pamflet. Stanęli wnet naprzeciw siebie jako dwaj zapaśnicy ci dwaj poeci-szambelanowie. Walka ta musiała wielkie wzbudzać zajęcie na dworze królewskim, na obiadach czwartkowych i w stolicy.

Epizod ten nie jest obojętny do charakterystyki dwóch poetów i ówczesnego warszawskiego świata. Jest dziś modą broń i podwyższanie tych, których współcześni potępili i na odwrót obniżyć tych, których opinia stawała wysoko. Metoda ta budzi wrazenie nowością, ale często nie wytrzymuje ścisłej krytyki, bo choć popularność opinii zwodnicza — na dnie opinii, w uczuciu publicznem lub w oburzeniu opinii tkwi głos prawdy.

Spotkaliśmy obronę Węgierskiego, jakoby chwycił za pióro pamflicisty dlatego, że w nim wrzało żywe uczucie patriotyczne, jakoby go odepchnął piękny świat stolicy, bo miał szczerą i niezawisłą demokratyczną. Ze wskazówek współczesnych i z pism Węgierskiego rzecz się odwrótnie przedstawia.

Choć Węgierski nie pisał ody na cześć Carowej ani wierszy do Repnina — nie było miejsca na patriotyzm w duszy światowca, który sobie zakreślał jedyny cel życia w używaniu wszelkiej rozkoszy, a gdy ich zażyczył już nie będzie w stanie, chce zdala od kraju wielbić Woltera i Russa.

Tak też uczynił opuszczając Polskę, aby trwać zdrowie i mienie na obu półkulach i pisać wiersze w imieniu „Rzeczypospolitej umierającej“ do prezydenta „no-

wonarodzonej Rzeczypospolitej amerykańskiej.“

Błądną jest opinia o demokratyczności Węgierskiego, dlatego, że z salonu potoczył się na ulicę, aby ztamtąd paszkwiłem strzelać.

Nie od razu się to stało. Gdy pojawił się w Warszawie młody Staroście, syn młodej rodziny, społecznie miał lepsze stanowisko od Trembeckiego, który od niego miał wyższość talentu i wieku. Zostaje też wnet szambelanem, za przypisanie królowi przekładu Pigmaliona przypuszczony do konfidencji króla, biskupa Krasickiego, zaprzyjaźniony z Trembeckim i używający mody w wielkim świecie.

Dowcipny, lekki, pięknej urody, ma nietylko wszystkie warunki, aby zdobyć sobie powodzenie w wielkim świecie, ale nawet doznaje długa wielkiej tolerancji dla wybrków dowcipu.

Krążąc podaniem złośliwe epigramy Węgierskiego do samego króla, które uchodziły bezkarnie, osłonięte tą swobodą, jaką monarchowie zwykli trefnisiom przyznawać. Poeta ostrym dowcipem dotykał osób, mniej znających się na żartach — urazy i skargi się mnożyły.

W wierszu: „Ostatni Wtorek“, opisując Redutę, Węgierski swobodnie żarty miewszazę z pochwałami — komplementami z dwuznacznikami — o księciu generale, który wystąpił w węgierskim stroju, mówi:

Huzar za nim, człek miły z figury i duszy,
Serca go otaczają gdziekolwiek się ruszy;
W pięknym umyśle jego jam też kiedyś gościł,
Ale mi ten ponury Gilblas pozazdrościł.

Do kogo ten ostatni przyczynek — czy nie do Trembeckiego?

O księżnie Izabelli, w stroju hiszpańskim, tak się wyraził:

Obróć kolo nas kroki swe Hiszpanko żywa,
W tobie i dowcip bystry i grzeźność prawdziwa,
Zrzuc maskę, nado miła twarz się pod nią kryje,
Rozum z sercem, co rzadko, przed nią czołem bije.

A wreszcie o młodziutkiej Teresie Czartoryskiej, która pierwszy i ostatni w życiu ujrzała bal ten, tak się wyraża:

Ktoś poprzedzał! Księżniczka; dziękujmy naturze,
Ze nam tę doskonałość dała w miniaturze.
Jak się w tak małym ciele tyle wdzięków mieści,
Będzie to swego czasu wielki dziw niewieści;
A wstępując w macezynie ślady, słane róża,
Tak pochlebne zawiązki czegoż nie wywróża!

Nie niechęć ludzi, nie prześladowanie losu, ani też patriotyczne oburzenie wytrąciło Węgierskiego z tych torów wielkoświatowego życia w Warszawie. Ze go król za kopistę używał w swej kancelaryi, to jeszcze nie dowód trudności dojścia do wyższego urzędu, którego zresztą materyalnie nie potrzebował, skoro mimo życia rozrzuconego w podrózach zagranicą, zostawił jeszcze po sobie dość znaczną fortunę.

Swiadectwo Krasickiego i Mostowskiego w biografii, przyłączonej do bism, i wszyscy współcześni przyznają, że natura ciągnęła go do paszkwila, czy w kraju czy zagranicą, gdy używając protekcyi księcia Walii odważemnił się mu także uszczypliwym wierszykiem angielskim.

«Dokończenie nastąpi»

LUDWIK DEBICKI.

do przykro, gdyby się znalazło kilka gmin takich.

Na to Minister skarbu, p. Dunajewski, odpowiedział, że preopinant niestusznie przedstawia gminę jako instytucję obcą państwu, gdyż owszem jest to podwalina państwa. Sprawa ta wiąże się ze sprawą organizacyjną gmin, o tej zaś dziś mówić nie pora. Co się tyczy samego pobierania podatków przez gminy, postulat rezolucyj, choćby się nawet pominięto finansową doniosłość jego, wymaga jak najdokładniejszej rozważki. Samo Ministerstwo skarbu, na własną rękę, nie tu przedsięwzięć nie może; rzecz tyczy się innych także wydziałów rządowych, a więc tylko w łonie całego Rządu rozważyć ją i załatwić można. Trzeba też ściśle rozróżnić prawny stan rzeczy z czasu przed orzeczeniem a po orzeczeniu trybunału administracyjnego; gdyż przedtem można było zniewolić gminy do postęgu poborczych, dziś zaś dobrowolnie je spełniają. Zresztą Rząd wniesie do Izby projekt stosowny, skoro tylko będzie można.

Posel Starzyński zalecił powtórzyć rezolucję zeszłoroczną, która będzie nowym wyrazem żądania komisji i Izby, nie przynaglać sprawy zbyt szybko, bo nie zawiera ściśle oznaczonego terminu dla wniesienia projektu rządowego.

Komisja uchwaliła rezolucję.

Z kół parlamentarnych donoszą, iż w razie, gdyby komisji budżetowej powiódł się załatwić szybko przekazany jej materiały, dyskusja ogólna nad preliminarzem odbędzie się jeszcze przed ferjami parlamentarnymi, skutkiem czego Izba zaraz po ferjach, które ukończą się 5 kwietnia, mogłaby rozpocząć rozprawę szczegółową.

Komisja budżetowa, chcąc ukończyć przed 15-tym b. m. swe zadanie, obraduje prawie codziennie. Po przyjęciu, z małemi zmianami budżetu Ministerstwa rolnictwa, ukończyła już rozprawę nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych, i rozpoczyna dyskusję nad działem wydatków i dochodów Ministerstwa skarbu.

Zdaniem dzienników, przy dzisiejszych rozprawach nad ustawą o katechetach, rozwinie się wielka dyskusja szkolna. Lewica ma poruszyć przy tej sposobności kwestję konstytucyjną i wystąpić z naciskiem przeciw postanowieniu, wedle którego aktywnie ustawy uczyniono zawisłem od ustaw krajowych.

Pierwsze czytanie wniosku szkolnego k. s. Liechtensteina ma się odbyć w Izbie deput. jeszcze przed 20 marca; ten nie ma jednak, jak donosi *Presse*, wniosek ten nie ma zapewnionej większości dla odezwania go do komisji, albowiem młodocześni zamierzają głosować solidarnie z lewicą za odrzuceniem go a *limine*.

Według informacji dzienników praskich, deput. Liebnacher zamierza przedłożyć sejmowi wniosek o zaprowadzenie na powrót szóstki wyznaniowych. Uczyni on to po pierwszym czytaniu wniosku k. s. Liechtensteina i spodziewa się, iż powiedzie mu się uzyskać do tego czasu potrzebną ilość podpisów.

Z obecnej sytuacji.

Sonn- und Montagszeitung pisze: Mówimy zapewnić jak najkategoryczniej, iż kwestya bułgarska, przynajmniej o ile dotyka ona Austrii, przynajmniej o szłym tygodniu ani kroku nie uczyniła w przeszytym tygodniu ani kroku naprzód. Ponadto podróż p. Ministra hr. Kalnoky'ego do Paryżu, którą niektórzy dzienniki w ten sposób interpretowały, jakoby chodziło tu o pogawiedzię stanowiącą, jakoby chodziło tu o pogawiedzię, spowodowała uchwiał w sprawie Bułgarii, iż powrót Najj. Pana do Wiednia opóźnił się o dni kilka, skutkiem czego p. Minister spraw zagranicznych był zniechęcony do złożenia raportu służbowego w sprawie złożeń, które udają się do stolicy węgierskiej. Dla Austrii sprawa bułgarska znajduje się w tem stadium, iż nie wymaga ani pilnej, ani ważnej decyzji. Natomiast wyjazd hr. Herberta Bismarcka do Londynu miał być zamiar odbycia podróży li dla samej przyjemności; owszem, należy przyznać, iż do tej podróży jest bardzo poważne i że hr. Herbert Bismarck otrzymał w Londynie wywarca w Londynie wpływ na tę decyzję w sprawie bułgarskiej, które niebawem zostaną prawdopodobnie przeprowadzone przez Anglię, Włochy i Austro-Węgry.

List berliński do *Polit. Corr.* zajmuje się pogłoskami o zwołaniu konferencji i o załatwieniu sprawy bułgarskiej. Korespondent zaznacza w sposób najdobitniej, iż do tej chwili nie uczyniono ze strony rzeszyjskiej żadnego wniosku ze strony takiego aceopagu i że Niemcy nie są do pewności takiego kroku. Doświadczają, jakie poczyniły Niemcy z Rosją od czasu kongresu berlińskiego, wyklu-

czają najzupełniej przypuszczenie jakoby Niemcy nie proszone o to wcale chciały okazywać dla Rosji zbyt daleko posuniętą uprzejmość. Podniósł to zbyt jasno i wyraźnie ks. Bismarck w ostatniej swej mowie, aby mogła zachodzić pod tym względem jakakolwiek wątpliwość.

Times donosi, że ambasador Nelidow wręczył Porcie drugą notę z naciskiem o przyspieszenie decyzji względem zawezwania ks. Koburskiego do opuszczenia tronu bułgarskiego.

Według *Norda*, gabinet petersburski odsuwa stanowcze myśli okupacji Bułgarii i pragnie posługiwać się wyłącznie środkami legalnymi w granicach traktatu berlińskiego. Nie chce on niczego więcej, jak tylko, aby sułtan na mocy przysługujących mu praw zwierzchniczych ogłosił ks. Koburga uzurpatorem i wezwał go do opuszczenia Bułgarii.

Cesarzewicz niemiecki.

Do *Nat. Ztg.* donoszą z San Remo: Pomimo, iż nie wiele jest nadziei utrzymania cesarzewicza niemieckiego przy życiu, to przecież pogłoski o zagrażającej już w najbliższym czasie katastrofie są widocznie przesadne. Wiadomość jednego z dzienników, jakoby profesor dr. Bergmann, prosił listownie lekarza przybożczego, dr. Laurera, aby przygotował cesarza na rychły zgon księcia, pojawia się w takiej samej formie już przed ośmioma dniami, jest tedy powtórzeniem rozsiewanej poprzednio wieści, i nie zasługuje na wiarę. Obecny stan może przeciągnąć się jeszcze całemi tygodniami.

Z Berlina piszą do *Schlesische Zeitung*: Wiadomości z San Remo są smutne. Stan zdrowia cesarzewicza niemieckiego poprawia się wprawdzie na kilka dni, ale siły opuszczają go bez przerwy. Myśl przeniesienia go do Berlina lub Poczdamu musiano też porzucić ze względu na ostre powietrze, jakie w Niemczech obecnie panuje. Cesarzewicz schudł bardzo, a broda okryła się całkiem siwizną. Waży teraz zaledwie 70 kilogramów. Poddaje się swemu losowi z wszelką rezygnacją, czego dowodem jest spisanie obszernego testamentu.

Z Berlina telegrafują: Niezadowolenie z powodu zakazu komunikowania prywatnie wiadomości o chorobie następcy tronu silnie wzrasta. W dziennikach pojawia się dyskusja o przygotowaniu ustawy regencyjnej. Materiały do rozpraw odnośnych dostarcza głównie pogłoska, że cesarz wydał już rozporządzenie, mocą którego nadaje ks. Wilhelmu prawo podpisywania zastępczo aktów w sprawach wojskowych, o ile zachodziłaby przeszkoda przedstawiania odnośnych papierów samemu monarsze.

Dr. Virchow miał otwarcie wypowiedzieć zdziwienie, z powodu ciągłego odwoływania się dr. Mackenzi'ego do jego decyzji, zamiast co byłoby racjonalniej, zarządzić mikroskopijne badania bezpośrednio na miejscu. Dr. Virchow nie uważa takowych bynajmniej za rzecz trudną, oświadczając kategorycznie, iż odmówiłby świadectwa uzdolnienia każdemu studentowi, nieumiejącemu na egzaminie lekarskim odróżnić mikroskopijnie preparatu rakowatego od innych mu podobnych.

Według *Fanfulli*, przybył adjutant księcia Wilhelma do Rzymu, ażeby zdać sprawę królowi o stanie zdrowia cesarzewicza niemieckiego. Król wyraził ponownie życzenie odwiedzenia następcy tronu; jednakże odstąpił od swego zamiaru, skoro mu adjutant ks. Wilhelma oświadczył, iż załowałby, gdyby król, który widział księcia w pełnej sile, odniósł obecnie przykre wrażenie.

KRONIKA

Lwów, 6 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swejszkaty gminie Stronibaby, w powiecie zloczowskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zlr.

— **W fejt-tionie** naszym, po ukończeniu „Poetów w Puławach”, rozpoczniemy druk powieści historycznej „Veto”, przez autora „Starysły Zygwulskiego”.

— **Stan zdrowia ks. biskupa** krakowskiego Dunajewskiego polepszył się tak, że dostojny rekonwalescent opuszczać już może chwilowo łóżko, minęło bowiem zupełnie kataralne zapalenie płuc.

— **Eksportacja zwłok** śp. Mieczysława hr. Dunin Borkowskiego nastąpi we środę o godz. 11 przed południem z kamienicy przy ul. Pańskiej pod l. 23, do kościoła parafialnego OO. Bernardynów, z kąd po odprawionem nabożeństwie, przeprowadzone zostaną na

cemtarz Lyczakowski do grobowca nowego rodu Duninów Borkowskich. O pełnem cichych zasług życia śp. Mieczysława hr. Borkowskiego, otrzymujemy od jednego z przyjaciół bliższe szczegóły. Syn Franciszka hr. Borkowskiego i Franciszki Anny z hr. Dzieduszyckich, śp. Mieczysław był rodzonym bratem Józefa i Leszka. Urodził się 15 lipca 1815 r. w Gródku nad Dniestrem, a po otrzymaniu elementarnych nauk w rodzicielskim domu, oddał się z zamiłowaniem naukom przyrodniczym. Ukończywszy studia na politechnice w Wiedniu, gdzie mianowicie w chemii nabył gruntownych wiadomości, wyniósł zasób wiedzy, którym mógł zdobyć zaszczytne stanowisko w świecie naukowym. Krom ulubionej chemii, dla której podczas swego pobytu w Wiedniu urządził sobie do eksperymentowania własne laboratorium, uprawiał z dyletantyzmu także medycynę. W polityce, w finansowych sprawach i w ekonomii społecznej posiadał nieboszezyk obszerne wiadomości. Pamiętne wypadki w r. 1863 wywarły stanowczy wpływ na jego losy, a stały się powodem utraty majątku odziedziczonego po ojcu.

Dla uregulowania interesów majątkowych i poratowania nadwątlonego zdrowia osiadł ś. p. hr. Mieczysław w Wiedniu; lecz nieprzyjemne okoliczności pozbawiły go niemal ostatnich jeszcze ocalałych fundusów. Z wielkim hartem duszy, i niesłychaną wytrwałością a zaparciem się, prowadził on ciężką walkę o byt i przynależne stanowisko, które nareszcie po wielkich trudach, przy pomocy rodziny, a głównie swojej żacznej siostry ś. p. Ludwiki Niezabitowskiej, powiodło mu się zdobyć. Kto miał sposobność poznać bliżej tę postać sympatyczną, ten szczeropolski humor i złote serce ś. p. Mieczysława ten musiał go pokochać i uciecił w nim męża niepospolitych zalet. Cichy, skromny żywot zakończył ś. p. Mieczysław z uśmiechem na ustach... Bóg dał sprawiedliwemu przy ostatniej walce w rozstaniu się z życiem doczesnem, pogodę i spokój dusz czystych... R. i. p.

— **Izba inżynierska** ogłasza, że dnia 11 b. m. o godzinie 11 przed południem, w lokalu Towarzystwa Politechnicznego, na ulicy Lindego l. 9 II piętro, odbędzie się IX zwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia rządowem upoważnionych cywilnych inżynierów, architektów i geometrów.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 7 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki szkoły realnej (II piętro). Na porządku dziennym: 1) Wykład p. Zabokrzyckiego „Melioracje, ich cel i stanowisko w obec dzisiejszego postępu”. 2) Luźne komunikacje przez p. Rozańskiego.

— **Posiedzenie naukowe** gal. Tow. weterynarskiego odbędzie się dnia 7 b. m. w sali fizycznej c. k. szkoły weterynaryj. Porządek dzienny: 1) Przyczynek do operacji raka u psów, mag. Królikowski. 2) Demonstracja skrzywienia bocznego kręgosłupa u psa, mag. Królikowski. 3) Demonstracja psa wyleczonego z trismus, mag. Królikowski. 4) Demonstracja aparatu Soxhleta do sterylizacji mleka, dr. Szpilman. 5) Demonstracja „Bacillus phosphorescens, dr. Szpilman.

— **Drugi rant dla członków Koła literackiego**, z rodzinami, odbędzie się w sobotę, d. 10 bm. Kierownictwo części muzycznej objął p. Wszelaczyński. Dla mężczyzn strój galowy. Z powodu szczupłości lokalu, wydział uprasza o ponowne zapisy na liście uczestników (u szlęcego „Kofa”). Początek o godzinie ósmej wieczór.

— **Z Towarzystwa Iyżwiarskiego**. Zamierzony festyn kwiatowy na lodzie, z powodu zbyt obniżonej temperatury d. 4 marca nie mógł się odbyć i odłożony został do najbliższej niedzieli d. 11 bm.

— **„Rodzina”**. Na dochód krakowskiego oddziału Towarzystwa wzajemnej pomocy „Rodzina”, dnia 11 b. m., w niedzielę, o godzinie 4 po południu, będzie miał w sali rady miejskiej miasta Krakowa wykład publiczny prof. Czesław Pieniążek „O pocie Burmistrzu”.

— **Na zapę rumfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2, od dnia 24 lutego do 3 b. m.: ks. W. M. 1 zł. 60 ct., P. M. 3 zł., A. D. 3 zł., W. Z. 2 zł. Rozdano w tym czasie 2200 porcyj zupy i 2184 porcyj chleba.

— **Bursa towarzystwa pomocy naukowej**. Na rzecz tej instytucji złożyli: JE. p. Minister Floryan baron Ziemiałkowski 10 zł., Mikołaj Torosiewicz z Putiatynie 2 zł., ks. Franciszek Lic z Rakowca ks. Gwoździowski z Płoty 1 zł., ks. Jakób Gomułka z Zelechowa 1 zł., ks. Adam Wesołowski z Gotogór 2 zł., dr. Józef Pająk adwokat ze Lwowa 3 zł., Waleryan Czajkowski ze Swirza 10 zł., N. D. i M. D. z Martynowa nowego po 1 zł., Rada powiatowa w Sanoku 5 zł., Rada powiatowa w Turce 5 zł., dyrekcja kolei Lwowsko-Czerwonickiej 10 zł., Reprezentacja miasta Lwowa 50 zł., z fundacji ś. p. Konstantego Zachorskiego 57 zł., Teofil Merunowicz jako półroczną wkładkę 1 zł. Za wszystkie te datki zarząd bursy składa szanownym ofiarodawcom

stokrotne Bóg zapłać. Nowych członków wpisuje i wszystkie datki na rzecz bursy, nawet i najmniejsze w gotówce, książkach, wiktuałach lub rzeczach przyjmuje dyrekcja towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie, ulica Skarbowska l. 39, lub zarząd bursy przy ulicy Batorego l. 38.

— **Na pogorzeców Sassowa** złożyła gmina Kimpolung na Bukowinie kwotę 11 zł. 30 ct.

— **Stan powietrza**. Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 6 b. m., według spostrzeżeń stacji Szkoły politechnicznej: Wiatr NW., temperatura się obniża, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i niespokojne, śnieg, opad nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była -7.6°C , najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła -10.9°C , najwyższa była -5.0°C .

Opad śniegu przez dobę wynosił 1.5 mm.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 755 mm.

— **Towarzystwo tatrzańskie**. Dnia 1 marca odbyło się pod przewodnictwem księcia E. Sanguskiego w Krakowie posiedzenie wydziału Tow. tatrzańkiego, na którym załatwiono następujące sprawy: 1) Odczytano list p. W. Luszczkiewicza, który donosi, że p. Antoni Krzyżanowski, rzeźbiarz z Poznania, oświadczył gotowość ofiarowania bezpłatnie Towarzystwu tatrzańskiemu bustu naturalnej wielkości ś. p. K. Kantaka. Ofiarę tę przyjęto z wdzięcznością i uchwalono oświadczyć Towarzystwu tatrzańskiemu gotowość podziękowanie szlachetnemu ofiarodawcy. 2) Przyjęto do grona 10 nowych członków. 3) Mianowano na przedstawienie dr. Komierowskiego delegatem Tow. ks. Franciszka Gabriela w Zabartowie (W. Ks. Pozn.). 4) W sprawie licytacji dóbr zakopańskich wywiązała się dłuższa dyskusja, poczem upoważniono prezydium Towarzystwa do umieszczenia sprostowania niektórych mylnych faktów podanych przez dzienniki a dotyczących Towarzystwa tatrzańkiego, i polecono temuż, aby przy tej sposobności odwołało się jeszcze raz do ziemców, wzywając tychże do ratowania „najpiękniejszego klejnotu w dyademie powabów naszej przyrody”.

— **W sprawie dóbr Zakopane** i w obec możliwej ponownej licytacji na nie, zarząd Towarzystwa tatrzańkiego w Krakowie wzywa wszystkich, którzyby chcieli przystąpić do zawiązania spółki w celu nabycia dóbr tych, aby do 1 maja b. r. donieśli, ile udziałów po 1000 zlr. przyjęliby w tej spółce. Jeżeli się zbierze 200 udziałów po 1000 zlr., w takim razie prezydium Towarzystwa tatrzańkiego zwoła zgromadzenie, celem zawiązania kontraktu spółki.

— **O potwornej zbrodni** donoszą nam z Mikuliczyna, w powiecie nadworniańskim. W przysiółku tego miasteczka, Holycei, dnia 26 lutego późnym wieczorem przybyli włóścianie Kurylo i Dmytro Rosińscy, oraz Stefan Wołoszczuk, do chaty zarobnicy Paraszki Michajluk, w której zastali Hańkę Motrukową i komornicę Annę Melnyką. Po niejakiem czasie nadeszli inni jeszcze włóścianie, przynosząc z sobą wódkę. Wśród zabawy, przy kieliszku, Stefan Wołoszczuk wszczął z obecnymi kłótnię, z której wywiązała się bójka. W końcu wymienieni wstępnie trzej włóścianie zgasiwszy światło i powybijawszy szyby w oknach rzucili się na pozostałe kobiety i zaczęli je okładać kijami. Od ciężkich rąk powalone Michajlukowa i Motrukowa utraciły przytomność, silniejsza zaś Anna Molnyka podniosła się i usiłowała ratować się ucieczką. Widząc to Kurylo Rosiński dopadł ją, obalił na ziemię i bił kołem w głowę dopóki nie wyzionęła ducha. Wszyscy trzej zbrodniarze wysłedzeni zostali następnego dnia i aresztowani przez żandarmeryę mikuliczęską. Rany Michajlukowej i Motrukowej są również bardzo ciężkie.

— **Bankiet artystyczny**. W Grand-hotel w Wiedniu przedwczoraj odbył się międzynarodowy bankiet artystyczny z powodu otwarcia wystawy. Udział brało 300 osób. Towarzyszyli: przewodniczący *Künstlerhausu*, baron Schmidt, starszy radca budownictwa, na cześć Najj. Pana, który słowem swoim stworzył dzisiejszy wielki Wiedeń, oraz na cześć Protektora, Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, twórcę stałych premij. Wiceprezes Feliks (malarz) na cześć Panujących krajów, biorących udział w Wystawie. Kasyer Kanitz (malarz) na cześć rządu, a zwłaszcza pana Ministra Gautscha, oraz na cześć miasta Wiednia. Wiceburmistrz Steudl na cześć *Künstlerhausu*; Feliks powtórnie na cześć obcych artystów. Hoffacker (architekt) z Berlina na cześć Austrii i Wiednia. Prof. Deininger (architekt) na cześć prasy. Odpowiedzieli radca dworu Weilen, prezes „Concordii”, i prezes związku prasy zagranicznej Szczepański, który wniósł toast po francusku na powodzenie przyszłych stałych międzynarodowych „salonów” w Wiedniu. Po tych oficjalnych toastach miał Schmidt świetną mowę o zadaniach sztuki. Mówili zastępcy Norwegii, Węgier i innych państw. Korespondent *Timesa* Richards na cześć jubileuszu 50-letniego Najj. Pana za 10 lat i wystawy przyszłej.

Feliks na cześć piękności żywej, kobiet w Wiedniu. Mówili artyści: Stahl, Goltz, Temple i Woltz. Z Polaków byli obecni artyści: Rybkowski, Ajdukiewicz, Kossak.

— **Peżar teatru.** W Jasach, w nocy na 1 marca spłonął do szczętu gmach teatru, zwanego „narodowym”. Zdołano ocalić zaledwie bibliotekę i archiwum. Przeszło 100 osób pozostało bez chleba. Stratę oceniają na 300.000 franków.

— **Ks. Hohenlohe,** sekretarz ambasad niemieckiej w Petersburgu, który w zeszłym tygodniu targnął się na własne życie, zmarł w klinice prof Reyera w Petersburgu.

— **Zapis.** Zmarły przed kilku tygodniami w Warszawie ś. p. Stanisław Zajewicz zapisał, jak donosi *Kur. W.*, trzydzieści tysięcy rubli na posagi dla dziesięciu dziewcząt. Testator zastrzega, aby posagi wypłacone zostały dopiero po okazaniu metryk ślubnych. Każda z obdarowanych utracą prawo do posagu, jeżeli do 23 roku nie wyjdzie za mąż. Pozostała zaś suma rozdziela się do równej części na inne spadkobierczynie.

— **Niespodziany ratunek.** Do jednego z warszawskich lombardów zgłosiła się w tych dniach uboga ubrana kobieta, należąca, o ile można było wnosić z jej fizjonomii i zachowania się, do lepszej sfery, i wyjmując niesmiało jakieś pudełeczko ze starego brązu, podała je taksatorowi.

W pudełeczku tem były dwie ślubne obrączki i złoty cienki krzyżyk.

Taksator uważnie obejrzał pudełeczko i obrączki, poczem zapytał:

— Czy pani wszystko chce zastawić?

— Wszystko, obrączki i krzyżyk — odparła kobieta, starając się widocznie zapanować nad wzruszeniem.

— A pudełeczko?

— One przecież niewiele warte.

— Hm, w każdym razie daleko więcej, aniżeli obrączki i krzyżyk — odparł taksator.

— Jakto? — zapytała niedowierzająco kobieta.

— Tak jest; samo złoto warte jest kilkadziesiąt rubli, a jako starożytna rzecz przedstawia daleko większą wartość.

— Więc to nie brązowe?

— Broń Boże! to jest najczystsze złoto — zapewnił taksator — możemy pani wydać pożyczkę 60 rubli.

— Z obrączkami razem?

— Nawet bez obrączek.

Biedna kobieta nie mogła ukryć radosnego wzruszenia w obec ofiarowania jej tak znacznej pożyczki na przedmiot, który jakkolwiek przedstawiał dla niej wartość pamiątkową, lecz uważany był przez nią za mało warty, przyczem objaśniła, że pudełeczko to pozostało z lepszych czasów, jako pamiątka po pradziadku, któremu sprzączki ten służył za tabakierkę, później zaś obrócony został na pudełeczko do przechowania biżuterji.

Taksator, zainteresowany tem opowiadaniem i smutnem, o ile można było wnosić, położeniem kobiety, przyrzekł jej znaleźć kupca na przedmiot, który na amatora wart jest paręset rubli.

— **Weteran.** W Irkucku zmarł niedawno były żołnierz czwartego pułku piechoty wojsk polskich z r. 1831, Wolański.

— **Port odeski** ponownie okrył się lodem. Z powodu przerwy w komunikacji uczuwać się daje w południowej Rosyi brak węgla kamiennego na kolejach i w fabrykach.

— **Katolicki kongres naukowy** otwarty zostanie w Paryżu dnia 8 kwietnia. Oczekiwani są na nim przedstawiciele wszystkich katolickich ludów.

— **Figiel parlamentarny.** Stany Zjednoczone są do tej pory nietylko azylem dla kantorowiczów, umykających z pieniędzmi swoich pryncypałów, ale także i dla Fenianów, którzy spleenowatym lordom angielskim spokoju nie dają. Od dłuższego już zatem czasu rząd angielski starał się zawrzeć ze Stanami Zjednoczonymi konwencję o wydawaniu przestępców. Udało mu się to nareszcie i rząd republiki amerykańskiej przedstawił właściwy projekt senatorowi Stanów Zjednoczonych. Znaczna część senatorów była projektowi temu przychylna; poseł angielski w Nowym Jorku cieszył się już, w nadziei, że wkrótce będzie wyłwiał jednego Irlandczyka po drugim, gdy tymczasem w gronie senatorów znalazł się senator Riddlesberger z Wirginii, który ekstradycję uważał za coś „haniebnego”. Kiedy więc zaczęły się obrady nad traktatem z Anglią, Riddlesberger, czując, że większość jest za traktatem, że w sposób legalny wniosku swego nie przepze, począł przestekadzać i naruszać porządek obrad, czem wreszcie wywołał mały skandal na publicznym posiedzeniu senatu. W chwili zaś, kiedy rozpoczęto posiedzenie tajne, Riddlesberger przyszedłszy do głosu, rozpoczął mowę. Mówił kwadrans, mówił pół godziny, godzinę, popił co chwila jakiś napój podniecający, lecz mówił dalej, nie dbając o to, czy mówi... do rzeczy lub też nie. Nie o to też mu chodziło. W końcu jeden z senatorów widząc, że wielu kolegów znudzonych odeszło, spytał mowę:

— Jak długo będziesz pan jeszcze mówić?

— Dotąd, dopóki ten haniebnny traktat nie będzie odrzuconym raz na zawsze.

To powiedziawszy mówił dalej, aż w końcu senator Steward z Newady podniósł wniosek, ażeby dalsze obrady nad traktatem odroczyć na czas nieograniczony. O to też Riddlesbergerowi chodziło; pierwszy też podniósł rękę za tym wnioskiem, który ostatecznie został przyjęty 23 głosami przeciwko 21 Bawiący w Waszyngtonie Irlandczycy wyprawili mu naturalnie owację.

— **Valapik potępiony.** Komisya towarzystwa filologicznego amerykańskiego wydała wyrok potępienia na volapik, zowiąc go wstępnictwem językowym. Komisya zgadza się jednak na to, iż wobec rozwoju stosunków międzynarodowych przydałby się język powszechny, twierdzi jednak, że powinien się on opierać na sześciu językach aryjskich, a zatem: na angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, rosyjskim i włoskim. Utworzenie języka takiego nie może też być zdaniem owej komisji, dziełem jednego człowieka, lecz komisji międzynarodowej, złożonej z członków sześciu najliczniejszych narodów aryjskich.

— **Zapobiegliwość Yankeesów.** Ciekawa wiadomość nadchodzi ze Stanów Zjednoczonych. Donosiliśmy już, że prezydent Cleveland proponował Kongresowi związkowemu zawotowanie kredytu miliona franków, dla przyjęcia udziału w wystawie r. 1889. Projekt przyjęty przez komisję, miał być już przedyskutowany na sesji, gdy nagle ważna grupa przedstawicieli przypomniała sobie, że szefem obecnego gabinetu we Francji jest p. Tirard, który jako minister handlu, w r. 1882 wykluczył wiecepr amerykańskie z francuskich targów. Zapobiegliwi ci przedstawiciele stawiają takie ultimatum: wieceprzowina amerykańska uzyska prawo obywatelstwa na wspomnianych rynkach, lub też Ameryka nie będzie oficjalnie przedstawioną na wystawie przyszłorocznej. Ha! to trudno: albo się jest *business men'ami*, albo się nimi nie jest.

— **Nieustająca wystawa zjednoczonego** Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(L) **Sylwetki i szkice literackie** przez M. Gawalewicza. Kraków, nakładem J. K. Żupańskiego i K. J. Heumana 1888, str. 280. Gawalewicz nie należy do poważnej falangi uczonych krytyków i badaczy literackich; służy on pod sztandarem lekkiej kawiarni publicystów i zajmuje w niej talentem jedno z wybitniejszych miejsc. To też w szkicach jego, z których dwa zajmują się pisarzami naszymi: Brodzińskim i Wilkońskim, a dwa rozbiegają się na tragedję Szekspira, Antoniusz i Kleopatra i Makbet, nie znajduje czytelnik ani faktów nowych, ani głębokich, uderzających nowością i oryginalnością poglądów, ale znajduje taką świeżość w przedstawianiu rzeczy, takie zręczne ujęcie jej i ugrupowanie w całość zaokrągloną, taką lekkość i żywość opowiadania, że odczyta je z prawdziwą przyjemnością i szczerą dla autora sympatją. Są to rzeczy pisane od ręki, „nakreślone z lekka na marginesie literatury”, jak sam autor powiada, ale udatne, ładne, poczytne. Do sylwetki Wilkońskiego zebrał Gawalewicz rysy charakterystyczne z kilkunastu nieznanych dotąd listów nieocenionego chirurga filozofii, odznaczających się tym samym oryginalnym, naturalnym humorem, co jego „Ramotocki”. Przeplatając gęsto swoje opowiadanie wyjątkami z tych listów, ożywił on je tem bardzo i uwydatnił zaeny charakter Wilkońskiego, który chociaż na różach nie spoczywał i wiele w życiu przecierpał, to jednak umiał ból stłumić w sercu, a dla świata miał zawsze twarz rozpoznaną wesołym uśmiechem; kochał szczerze kraj, kochał naród i służył mu jak umiał najlepiej, a wytykając z humorem wady i słabości, robił to zawsze z poczciwą pobłażliwością, nie zaprawiając nigdy dowcipu swego gryzącym sarkazmem.

Z Izby sądowej.

(Rozprawy główne.)

(m) W ciągu drugiej kadencji sądów przysięgłych sądzonych będą w lwowskim sądzie kryminalnym następujące sprawy: Dnia 12 marca Tekli Bidy o dzieciobójstwo; d. 13 Iwana Tabaczka o podpalenie; d. 14 Marty Bałanduch o podpalenie; d. 15 Grune Altman o dzieciobójstwo; d. 16 Wasyla Bylenia o zbrodnię zabójstwa; d. 18 Jakima Leszczyszyna i 14 towarzyszy o zbrodnię kradzieży; d. 26 Jana Kłodzieja o zbrodnię rabunku; d. 27 Chany Kalmus o dzieciobójstwo; d. 28 Wasyla Podhajnego o zbrodnię zakłócenia publicznej spokojności §. 65 ust. kar.; d. 29 i 30 marca

dwie rozprawy prasowe o obrazę honoru; dnia 3 kwietnia Jana Świątnickiego o oszustwo, d. 11 kwietnia Cyrla Harman *vel* Friesel o usiłowane morderstwo.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu grudniu r. 1887, w 567 gorzelniach wywarzono ogółem 4,427,584 opodatkowanych stopni alkoholu. Największa ilość gorzeln była w ruchu w powiecie skarbowym tarnopolskim, 122, w których wywarzono 1,154,049 opodatkowanych stopni alkoholu, następnie w brodzkim 93 (846,482), rzeszowskim 61 (378,449), przemyskim 61 (519,267), tarnowskim 47 (238,101), sanockim 45 (247,459) stanisławowskim 32 (302,753 1/2), krakowskim 31 (137,807 1/2), kołomyjskim 24 (265,128 1/2), lwowskim 23 (171,437 1/2), samborskim 19 (128,371 1/2) nowosądeckim 9 (38,278 1/2).

** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu grudniu r. 1887 ogółem było w ruchu 160 browarów galicjskich, w których wywarzono 48,205 hektolitrow piwa. Najwięcej browarów, bo 25, było w ruchu w powiecie brodzkim (4,706 hekt.) piwa, następnie w pow. skarb. rzeszowskim 24 (4,960 hekt.), w przemyskim 19 (4,638 hekt.), w tarnopolskim 17 (5,246 hekt.), w sanockim, krakowskim i stanisławowskim po 12, w pierwszym powiecie wywarzono (2,148 hekt.), w drugim (5,138 hekt.) a w trzecim (4,167 hekt.), w nowosądeckim 12 (2,510 hekt.), w lwowskim 9 (3,031 hekt.), w tarnowskim 8 (7,486 hekt.), w samborskim 7 (2,733 hekt.), w mieście Lwowie 5 (9,050 hekt.), w powiecie skarbowym kołomyjskim 4 (1,362 hekt.), w mieście Krakowie 3 (2,962 hektolitrow) piwa wywarzono.

** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu grudniu r. 1887 wynosiła produkcya soli w Galicyi 120,459 centuarów metr. sprzedaż zaś 105,292 cent metr. W tym samym miesiącu roku 1886 wynosiła produkcya 99,869 cent metr, sprzedaż zaś 87,512 cent metr. Z porównania wyływa, iż w miesiącu grudnia roku 1887 wyprodukowano o 20,590 cent metr. więcej, sprzedano zaś o 17,780 cent metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1886.

** **W cukrowni w Sędziszowie,** powiat Rzeszów, oznajmiono do odatkowania 8,911-823 cent metr. baraków suroczych.

** **Targ zbożowy.** *) Dnia 6 marca 1888 r.

Lwów, pszenica 6— do 6*75, żyto 4 35 do 4*70, jęczmień browarny 3 80 do 6—, owies 4 30 do 4*70, groch 5— do 9 50; wyka 4 50 do 5—, rzepak 9 50 do 10—, lnianka —, koniczyna czerwona 25— do 40—, koniczyna biała 40— do 48—, koniczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 6— do 6*55, żyto 4 05 do 4 55, jęczmień browarny 4— do 5—, owies 4 10, do 4 50, groch 4— do 9—, wyka 3 85 do 4 50, rzepak 9— do 10—, lnianka —, koniczyna czerwona 22— do 37—, koniczyna biała 14— do 36—, koniczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 5 80 do 6 45, żyto 3 80 do 4 45, jęczmień 3 80 do 5 50, owies 3 75 do 4 50, groch 5— do 9—, wyka 3 75 do 4 35, rzepak n. 9— do 9 75, lnianka — do —, koniczyna czerwona 20— do 36—, koniczyna biała 20— do 36—, koniczyna szwedzka — do —.

Czerniowce, pszenica 6— do 6 60, żyto 4 25 do 4 70, jęczmień 4 30 do 5 65, owies 3 50 do 3 85, groch 4 80 do 8 50, wyka 4 10 do 4 80, rzepak 9— do 10—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 22— do 36—, koniczyna biała 33— do 46—, koniczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 15— do 55— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy. Okowita gotowa za 10 000 litrów pre loco Lwów — do — zł.

Dowozy małe. Handel ograniczony. Trudna sprzedaż z powodu nieregularnego ruchu transportów na kolei.

*) Przedruk wzbroniony

Wiedeń, 6 marca. (Telegram Gazety Lwowskiej). Po zwinięciu targu preszburzkiego, powołanego do życia cztery lata temu, odbył się wczoraj po raz pierwszy targ połączony. Przepędzono na wczorajszym targu bydła rzeźnego 4055 sztuk opasowego i 868 sztuk chudego, ogółem 4923 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 422 sztuk opasowych i 57 sztuk chudych, z Bukowiny opasowych 185 i 2 sztuk chudych. Ogólny przypęd był o 1090 sztuk

większy niż w zeszłym tygodniu na samym targu wiedeńskim, jednak o 262 sztuk mniej, niż na obu targach, wiedeńskim i preszburzkim razem. Z Galicyi przypędzono o 6 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był obojętny. Towar przedni osiągnął zaledwie zeszłotygodniową cenę, cena towaru mniej przedniego obniżyła się przeciętnie o 1 zł. Nie sprzedano 545 sztuk płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 47 do 51 zł., za towar przedni 52 do 55 zł., węgierskie woły opasowe 46 do 52 zł.; za towar przedni 53 do 59 zł.; a z innych krajów koronowych przedni 55 do 58 zł.; krowy 45 do 52 zł., buhaje 45 do 51 zł., za centnar metryczny. Bydło chude płacono 42 zł. za centnar metryczny towaru zabitego a 21 zł. do 112 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Powrót Najj. Pana do Wiednia został zapowiedzianym stanowczo na 10 b. m. Najj. Pani ma udać się w połowie przyszłego miesiąca na dłuższy pobyt w granicę.

Do Czasu telegrafują: Książę Adam Sapieha, jako przewodniczący, zwołał stałą komisję gorzelniczą 8-go b. m. Pierwsze zebranie dzie się we czwartek, o godzinie wieczór, w hotelu „Erzherzog Karl”. W Wiedniu przebywa obecnie dawny pełnomocnik dyplomatyczny Rosyi przy Watykanie, p. Butaniew.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż prace przedwstępne dla ułożenia wspólnego budżetu są już na ukończeniu, w każdym razie w ostatnich dniach marca w każdym razie w ostatniej konferencji preliminarz będzie już gotów. Wielkieinyce odbędzie się wspólna konferencya ministerjalna, na której zapadną ostateczne uchwały co do pojedynczych części tego preliminarza.

W Ministerstwie skarbu prawnie obronienie gorliwie nad ułożeniem ustawy w sprawie rozdziału kontyngensu w spirytusie. Spodziewają się, iż jeżeli nie zajdzie jakiej nieprzewidzianej trudności, ustawa ta będzie mogła być wniesioną najpóźniej w ciągu przyszłego tygodnia.

Wedle prywatnej depeszy z Berlina cesarz Wilhelm zapadł na silne cierpienia nerkowe.

Post donosi, że zdaniem powag lekarskich, choroba cesarzewicy nie jest kilka miesięcy. Małżonka cesarzewicy miała telegrafować do cesarza, że niema nadziei uratowania dostojnego pacjenta.

Półrządownie donoszą z Berlina, że rada związkowa miała już wczoraj wziąć pod obrady wniosek, co do budowy kilku nowych linii kolei strategicznych w prowincjach wschodnich. Przedstawicielkiem traktowany będzie projekt budowy drugiej linii relsów na ten cel wyciecz. Preliminarz kosztów na ten cel wynosi około 90 milionów marek.

Parlamentowi niemieckiemu zostanie przedłożonych na bieżącej sesji kilka mniejszych projektów, odnoszących się do Alzacji i Lotaryngii.

Wedle ministeryjalnego peszburzkiego *Nemzeta*, cały interes bieżącej chwili polski na odpowiedź Rosyi po usunięciu nastąpić w Bułgarii po usunięciu Koberga. Dla Austro-Węgier jest osobiście ks. Ferdynanda obojętną, ale musi ona magać się utrzymania w Bułgarii porządku którego naruszenie mogłoby wyprzedzić porządek dzienny całą kwestyę wschodnią.

Polit. Corr. otrzymała z Belgradu wiadomość o świetnem zwycięstwie stronnictwa radykalnego przy wyborach do Skupczyny. Partya radykalna uzyskała 130 mandatów, partya liberalna (stronnictwo Risticza) 12, a kandydaci, należący do żadnego stronnictwa 7 mandatów.

Wiadomości o ruchach wojsk w syńskich, przesyłane prawie codziennie rządowi włoskiemu przez generała Sanziano, zdają się świadczyć o planie

czyków uderzenia na lewy bok wysuniętych pozycji włoskich. We Włoszech są pełni ufności, że atak ten, jeśli przyjdzie do niego, zakończy się klęską Abisynczyków; z innych stron podnoszą w tej mierze pewne wątpliwości.

Grażdanin poświęca najnowszy swój artykuł wstępny sprawie przeniesienia petersburskiego i moskiewskiego uniwersytetu do mniejszych miast prowincjonalnych i oświadcza się za tem zarządzeniem.

Z ostatniego telegramu naczelnego wojska włoskich w Afryce, gen. San Marzano, dowiadujemy się, że w obozie włoskim spodziewają się lada dzień ataku Abisynczyków. — General przypuszcza, iż walka rozpocznie się w dniu jutrzejszym. Od wyniku tej walki będzie zależało, czy Włosi będą mogli zmienić swój pierwotny plan i stosownie do nowego programu zmniejszyć ilość wojska, utrzymywanego nad brzegiem morza Czerwonego. Zapła wojenny, jaki z wiosną ubiegłego roku zapanował w Rzymie, przeminął szybko. Włosi unikaliby dziś chętnie krwawej i nużącej kampanii, nie są oni już jednak panami sytuacji. Negus abisynski występuje dziś zaczepnie, a siły jego, które podstępny już prawie pod obóz włoski, przykuwają dziś cały korpus ekspedycyjny do skalistego wybrzeża. W wysokim stopniu niekorzystną jest dla Włochów okoliczność, że kroki rozpoczynają się w chwili, gdy nad morzem Czerwonym zbliżają się dni skwarne lata.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 marca. Najj. Pan zamianował księcia Walii właścicielem dwunastego pułku huzarów.

Wiedeń, 6 marca. (el. pryw.) Rząd przedłoży dzisiaj projekt ustawy o ochronie marek i znaków handlowych.

Praga, 6 marca. (Tel. pryw.) W Tabor odbyło się wczoraj zgromadzenie reprezentantów gorzeli w południowych Czechach; uchwalono rezolucję przeciwko projektowi reformy podatku spirytusowego; oprócz tego postanowiono wysłać w tej sprawie deputację do Wiednia.

Budapeszt, 6 marca. Izba deputowanych przyjęła bez zmiany przedłożenie o podatku od cukru.

Berlin, 6 marca. *Reichsanzeiger* donosi: Cesarz, w skutek lekkiego przeziębienia, nie będzie mógł prawdopodobnie kilka dni wychodzić z pokoju.

Bukareszt, 6 marca. Ks. Ghimoci utworzy prawdopodobnie przy podwoleńskim, Carpa, nowy gabinet. Gdyby Stourdza nie przyjął propozycji ks. Ghimoci, w takim razie Carp objąłby, jak się zdaje, tę sprawę zagranicznych.

Rzym, 6 marca. W Izbie Sonni no postawił wniosek, aby w imieniu całego narodu włoskiego przesłać cesarzowi niemieckiemu, cesarzowej, monarsze niemieckiemu i cesarzowej, oraz całym Niemcom wyrazu gorącej sympatii. Prezes gabinetu, Crispi, gorąco popiera i przyłącza się do wniosku, wyrażając życzenie, aby cesarz niemiecki mógł zdrowie odzyskać i kiedyś objąć rządy nad potężnem Niemcami.

Wiossek jednogłośnie przyjęty.
Paryż, 6 marca. W Izbie, przy rozprawach nad budżetem wojennym, w odpowiedzi na uwagi deputowanego Kellera, o sytuacji militarnej i szkodliwych redukcjach budżetu wojennego, oświadczył minister wojny, iż rozmaite powody wpłynęły w roku 1887 na konieczność licznych urlopowania; sytuacja w roku 1888 będzie o 19.000 zmniejszona, będzie podniesiony do dawnej wysokości. Minister proponuje odpowiednie środki, celem podniesienia stanu efektywnego

każdej kompanii do liczby 125 ludzi. (Powszechna zgoda).

General Boulanger oświadcza w liście do ministra wojny, że pragnie się poświęcić wyłącznie swym obowiązkom wojskowym i prosi o upoważnienie do ogłoszenia pisma do swoich przyjaciół, aby przy wyborach nie brali na niego względu.

Konstantynopol, 6go marca. Rada ministeryalna uchwaliła przyjąć wniosek gabinetu rossyjskiego, o ile ten domaga się ogłoszenia, iż ks. Koburg zasiada nielegalnie na tronie bułgarskim. Sułtan sankcjonował powyższą uchwałę, poczem W. Porta zawiadomiła urzędownie Stambułow, iż uważa obecną pozycję ks. Ferdynanda Koburga za nielegalną.

Wiedeń, 6 marca. W Izbie deputowanych wniosek Rząd przedłożył o ochronie marek handlowych.

Sąd powiatowy w Horodence uprasza o pozwolenie sądownego ścigania br. Romaszkana.

Londyn, 6 marca. W Izbie gmin zbijał rząd wniosek Bartelota w sprawie utworzenia komisji dla zbadania środków obrony kraju. Imieniem rządu podniesiono, iż badanie to odstąpiłoby słabe strony Anglii. Rząd przyzwoliłby tylko na zbadanie tego, o ile organizacja wojska i floty odpowiada potrzebom narodowym. Rozprawy odroczone.

Berlin, 6 marca. *Nat. Ztg.* donosi, że ks. Wilhelmi został przydzielony do raportów wojskowych generała Wittich. Inicytywa do wyboru Gneista wyszła od kanclerza. Radę rządowego Brandensteina powołał do gabinetu swego sam ks. Wilhelm.

Londyn, 6 marca. *Times* upatruje w mianowaniu ks. Walii właścicielem austriackiego pułku huzarów, ostateczne zatwierdzenie obecnie pomiędzy Austrią a Anglią panujących serdecznych stosunków. Ogniwami kojarzącymi oba państwa są wspólne interesa. Austriya wie, że jej bezpieczeństwo związane jest z utrzymaniem niezawisłości państw bałkańskich, podczas gdy Anglię bardzo to obchodzi, aby handel na Wschodzie nie został pochłonięty w wielkim nacechowanym zazdrością systemie cel ochronnych.

San Remo, 6 marca. Cesarz niemiecki przebywał w ciągu dnia wczorajszego kilkakrotnie na balkonie. Kaszel mniejszy. Stan ogólny i apetyt dobry.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 marca 1888, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. gór. 28.—, Węg. akcy kredyt. 268 50, Akcy anglo-austr. 98 50, Akcy banku Union 185.—, Akcy kolei Karola Ludwika 190 50. Akcy kolei północnej 244 80 Akcy kolei południowej 72 75, Akcy kolei Alfeld 209 25. Akcy kolei Elzbiety 214 90 Akcy kolei lwowsko - czerniowieckiej 207.—, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 151 50 Wiedeńskie losy 132.—, Akcy kolei Rudolfa —, Akcy kolei Albrechta —, Węgierskie obligacy państw. w złocie —, Galicyjskie obligacy indemnizacyjne 100 50, Losy regulacyi Cisy —, Losy tureckie —, 4 pr. węgierska renta złota 96.—, Akcy związkowego banku 79 50, akcy banku obrotowego —, akcy kolei państwowej —, rubel papierowy 1 02.—, węgierskie losy 82 82, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcy tytoniowe 73 30, akcy banku dla krajów koronnych 201 80. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 5 marca 1888, godzina 5 m. 30. Akcy kredytowe 267 65, Anglo-austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 190 50, Południowa —, renta papierowa 77 55, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacy indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleonodor 10 05 1/2, rubel papierowy —.

Wiedeń, 5 marca 1888, godzina 10 m. 10. Akcy kredytowe 268 05, anglo-austr. —, Unionbank 185 25, kolej Karola Ludwika 191.—, Południowa 72 25, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne 98 50 gal. obl. indemn. —, do —, — pr. listy zastawne banku krajowego 91 20, — pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —, Napoleonodor 10 04 1/2, rubel papierowy —. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 5 marca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10 000 litr procent 26 37 do 26 62 zł., Szczein: Pszenica —, rzepik —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7 05 do 7 06 zł. Berlin: Pszenica żółta (na marzec) 161 75 do —, żyto — m. spirytus 96 50, rzepakowy olej —, Paryż: mąka 53.— kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kuchawski.

Nadane.

Drażniące działanie na żołądek, nerki i trzewa Kopaiwy, Kuby i terpentyny, sprawiły, że środki te coraz więcej wychodzą z użycia, kiedy idzie o leczenie chorób, którym najwięcej podlegają młodzi ludzie, jak również w leczeniu chorób pęcherza u starców. Środkiem najskuteczniejszym i przez lekarzy przyjętym w tych słabościach jest Santal Midy, woń tegoż jest przyjemną, a działanie łagodne i przedkie; leczy w przeciągu dni kilku, bez drażnienia organów trawienia, takie choroby i dolegliwości, które potrzebowały kilku tygodni leczenia.

8479

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mieszany, o g dz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.
Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mieszany.
Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.
Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.
Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy.
Ze Stanisławowa: do Lwowa o g dz. 6 min. 36 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mieszany.

Ochodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.
Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny o godz. 12 min. 22 w południu pociąg mieszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.
Do Podwoleczysk z głównego dworca: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o g dz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.
Do Podwoleczysk z dworca Podzamecze: o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.
Do Stryja: o godz. 8 min. 4 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.
Do Stanisławowa: ze Lwowa o g 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg pospieszny.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr.

poczta 16 złr.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **poczta 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **poczta 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **poczta 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorem roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bez płatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcyja „Gazety Lwowskiej“, pragnąc wprowadzić w dziale feletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozaważyla liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa W roku bieżącym, oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazy, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Bliżińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J., Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyją warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

W TEATRZE hr. SKARBKA

we wtorek dnia 6 marca 1888

NANON

Operetka w 3 trzech F. Zella. Muzyka Ryszarda Gené'ego.

Nowe kostjomy Nowe dekoracje.

O S O B Y:

Krol Ludwik XIV	pan Zboński
Pani de Maintenon	panna Niesiołowska
Markiz d'Aubigné, jej kuzyn	pan Laskowski
Ninon de l'Enclos	pani Radwan
Pani de Frontenac) przyjaciółki	pani Michlewiecowa
Hrabina Hulieres) Ninon	panna Weigel
Markiz de Marsillac, intendent	pan Myszkowski
królowskich teatrów	pan Skalski
Hektor, wiehrabia de Marsillac,	pan Gasński
jego kuzyn	
Abbé la Platre	pani Zimajer
Nanon Patin, oberżystka „pod	pan Pietraszewski
złotem jagnęciem“	pan Pasternski
Mathieu)	pani Święcki
Bertrand)	pani Kasprowiczowa
Jerome)	pan Nowiński
Pierre) jej krewni	panna Nowicka
Jean)	panna Maleczewska
Therese)	panna Borodziej
Lisette)	pani Lomińska
Marion)	panna Rutkowska
Pani de Fulbert	panna Babińska
Panna d'Armenouville	pan Piasecki
Gaston, paź Ninon	pan Chudkowski
Bombardini, tambor-major	panna W. Wilkus
Notaryusz	panna Hendrich
Guillaume)	panna Trompeteur
Frangois) dobesze	panna Fiedler
Isidore) fajfry	pan Lomiński
Jérome)	pan Gamski
Sierżant	
Perotte, służący Ninon	pan Starzewski
Babiste, służący pani de	panna Zion
Maintenon	pan Senowski
Jaqueline, kelnerka u Nanon	
Naczelnik straży	

Goście weselni, oficerowie, panowie i panie dworu, żołnierze i t. d. i t. d. — Rzecz dzieje się w Paryżu około roku 1685.

Początek o godz. 7mej wieczorem.

L. 4516 (1402 2-3)
 Dnia 13 marca 1888 i dnia 13 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 220 w Zadnie-szówce położonej wykazem hip. l. 83 dla Zadnie-szówki objętej w sprawie ek. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Maryannie Amalii Wagner pto 1274 zlr. 69 ct. wa. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 2800 zlr., wadyum 280 zlr.
 Przy powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana będzie.
 W razie gdyby realność ta na drugim terminie sprzedana być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 13 kwietnia 1888 o godzinie 3 po południu.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszemu sądzie przymusowej publicznej sprzedaży realności pod lk. 220 w Zadnie-szówce położonej wykazem hip. l. 83 dla Zadnie-szówki objętej w sprawie ek. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Maryannie Amalii Wagner pto 1274 zlr. 69 ct. wa. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 2800 zlr., wadyum 280 zlr.
 Przy powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana będzie.
 W razie gdyby realność ta na drugim terminie sprzedana być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 13 kwietnia 1888 o godzinie 3 po południu.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszemu sądzie przymusowej publicznej sprzedaży realności pod lk. 220 w Zadnie-szówce położonej wykazem hip. l. 83 dla Zadnie-szówki objętej w sprawie ek. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Maryannie Amalii Wagner pto 1274 zlr. 69 ct. wa. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 2800 zlr., wadyum 280 zlr.
 Przy powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana będzie.

L. 1922. (1401 2-3)
 Dnia 5 kwietnia, 22 maja i 21 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 316 w Niżankowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 199 Jakóba i Tauby Müllerów własnej, celem zaspokojenia galiczyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, a mianowicie: ósmej raty w kwocie 75 zł., dziewiątej raty w kwocie 75 zł., dziesiątej raty w kwocie 75 zł. i jedenastej raty w kwocie 75 zł.
 Cena wywołania 3900 zł.
 Wadyum 390 zł.
 Na pierwszym i drugim terminie zostanie ta realność tylko wyżej ceny wywołania lub za taką, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą jak za kwotę 3000 zł. aw. sprzedana, a na wypadek, gdyby sprzedaż za taką cenę nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków sprzedaż ułatwiających, termin na dzień 21 czerwca 1888, o godz. 3 po południu, na który obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych się wzywa i im się oznajmia, że niestawający wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do głosów jawiących się wierzycieli.
 Kuratorem niewiadomych zastawnych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego, c. k. notaryusza w Niżankowicach.
 C. k. sąd powiatowy.
 Niżankowice, 14 czerwca 1887.

L. 5514. (1403 2-3)
 Dnia 13 marca 1888, dnia 13 kwietnia 1888, dnia 15 maja 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 61 w Kołodziejówce położonej wykazem hipotecznym l. 136 tejże gminy objętej w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacji przeciw Janowi Kaczałubie o zapłacenie 9 rat po 52 zł. i reszty kapitału w kwocie 633 zlr. 56 ct. w. a. z pn.
 Cena szacunkowa wywołania wynosi 1800 zlr. w. a., wadyum 180 zlr.
 W razie, gdyby realność ta na terminie trzecim sprzedana być nie mogła, wyznaczy się do ułatwiających warunków termin na dzień 15. maja 1888 o godzinie 3 połud.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszemu sądzie przymusowej publicznej sprzedaży realności pod nr. 61 w Kołodziejówce położonej wykazem hipotecznym l. 136 tejże gminy objętej w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacji przeciw Janowi Kaczałubie o zapłacenie 9 rat po 52 zł. i reszty kapitału w kwocie 633 zlr. 56 ct. w. a. z pn.
 Cena szacunkowa wywołania wynosi 1800 zlr. w. a., wadyum 180 zlr.
 W razie, gdyby realność ta na terminie trzecim sprzedana być nie mogła, wyznaczy się do ułatwiających warunków termin na dzień 15. maja 1888 o godzinie 3 połud.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszemu sądzie przymusowej publicznej sprzedaży realności pod nr. 61 w Kołodziejówce położonej wykazem hipotecznym l. 136 tejże gminy objętej w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacji przeciw Janowi Kaczałubie o zapłacenie 9 rat po 52 zł. i reszty kapitału w kwocie 633 zlr. 56 ct. w. a. z pn.
 Cena szacunkowa wywołania wynosi 1800 zlr. w. a., wadyum 180 zlr.

L. 230 (1364 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia iż celem zaspokojenia firmy 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Kasy Oszczędności w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 43 gm. kat. Proszówki objętej, dłużnika Jakóba Gierka własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 12 kwietnia i 17 maja 1888, każdym razem o 10 godz. przed południem.
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Serafiński w Bochni.
 Wadyum wynosi 117 zlr.
 Bochnia, dnia 9 stycznia 1888.

L. 7434 (1444 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 70 zlr. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 79 gm. kat. Cichawy objętej Michała Gądka własnej na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 8 marca i 9 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Cena wywołania realności tej wynosi 565 zlot. reńs.
 Wadyum zaś 56 zlr.
 Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Niepołomice, 27 grudnia 1887.

L. 6624 (1442 1-3)
 Ogłasza się, że celem zaspokojenia pretensyi Laji Obstlerowej w kwocie 175 zlr. 10 ct. odbędzie się w dniach 16 marca i 16 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 417 ks. gr. gm. Niepołomice objętej Leopolda Zimmera własnej w tutejszym sądzie.
 Cena wywołania 1219 zlr.
 Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Gattego ek notaryusza w Niepołomicach.
 Niepołomice, 26 listopada 1887.

L. 8054 (1445 1-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 10 kwietnia 1888 za jakakolwiekby cenę licytacja realności lk. 51196 według wyk. hip. l. 1 gminy Zdzary, Józefa Barnasia własnej, na rzecz galiczyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 350 zlr. z pn.
 Cena wywołania 850 zlr.
 Wadyum 85 zlr.
 Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszemu sądzie przymusowej publicznej sprzedaży realności pod lk. 51196 według wyk. hip. l. 1 gminy Zdzary, Józefa Barnasia własnej, na rzecz galiczyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 350 zlr. z pn.
 Cena wywołania 850 zlr.
 Wadyum 85 zlr.
 Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszemu sądzie przymusowej publicznej sprzedaży realności pod lk. 51196 według wyk. hip. l. 1 gminy Zdzary, Józefa Barnasia własnej, na rzecz galiczyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 350 zlr. z pn.
 Cena wywołania 850 zlr.
 Wadyum 85 zlr.

ności w Uściu położonej, wyk. hip. l. 527 księgi gruntowej gminy katastralnej Uście objętej, egzekuta Mojżesza Rescha własnej, na 610 zł. oszacowanej, na rzecz Amalii z Jasińskich Homarowej, na dniu 22 marca i 26 kwietnia 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, pod tym warunkiem się odbędzie, iż posiadłość ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, lub wyżej, przy drugim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.
 Cena wywołania 610 zł.
 Wadyum 61 zł.
 Reszta warunków licytacyjnych oraz wykaz hipoteczny mogą być w godzinach urzędowych w registraturze przejrzane.
 Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest dr. Dawidowicz w Sniatynie.
 Sniatyn, 19 stycznia 1888.

L. 6323. (1433 1-3)
 W dniu 26 marca 1888, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacja realności Wasyla Szykaruka własnej, pod nk. 8 w Chmielowej położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 9 rat po 3 zł. z pn., na rzecz c. k. upryw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.
 Cena wywołania 100 zł. wa.
 Wadyum 10 pre.
 Reszta warunków w registraturze.
 C. k. sąd powiatowy.
 Tłuste, dnia 10 kwietnia 1887.

L. 904. (1429 1-3)
 Brodzki ek. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Józefa Adensamera i Spółki w kwocie 4000 zł. w. a. z pn., przymusową publiczną sprzedaż do dłużnej nieobjętej masy spadkowej Arona Schlosersera należącej, połowy ciała hipotecznego pod l. wykazu i151 gminy kat. Brody na 3622 zł. 50 ct. wa. ocenionej, na terminach 9 kwietnia i 11 maja 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądownym w B. nr. 5 odbyć się mającą.
 Poręczne 362 zł. 25 ct. wa.
 Na pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę szacunkową lub powyżej takiej, a na drugim i niżej niej.
 Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze tusądowej.
 Brody, 31 stycznia 1888.

L. 8155. (1380 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 18 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 33 księgi gruntowej Łąka górna Tomasza Obcowskiego własnej celem zaspokojenia pretensyi galic. zakładu kred. włość we Lwowie pto 326 ct. zpn.
 Cena wywołania 800 zł.
 Wadyum 80. zł.
 Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzania w registraturze.
 Wiśnicz, 20 grudnia 1887.

L. 4013 (1378 3-3)
 C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 9 marca i 13 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 80 zlr. wa. z pn. od Piotra Tkaczyka kassie zaliczkowej, „Nadzieja“ w Sądowej Wiszni się należącej publiczna licytacja gruntu do realności pod lk. 30 w Orcho-wicach położonej ciała tabularnego niestawiającej dłużnika własnej.
 Cena szacunkowa 60 zlr.
 Wadyum 6 zlr.
 Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny do przejrzania w registraturze.
 Sądowa Wisznia, 25 sierpnia 1887.

L. 17573 (1377 3-3)
 Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 4 kwietnia 1888 i dnia 11 maja 1888 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbywać się mającą przymusową publiczną sprzedaż 1/2 części majątności objętej wyk. hip. l. 38 gminy katastr. Moszków dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Anny Kapuśniak własnej celem zaspokojenia pretensyi Goldy Szafrankiej w ilości 26 zlr. wa. z pn.
 Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedanej mającej 1/2 części majątności w ilości 80 zlr. 17 ct. wadyum zaś kwota 8 zlr. wa.
 W pierwszym terminie nabyć można 1/2 części majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.
 Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany p. dokt. Władysław Semetkowski.
 Sokal, 30 grudnia 1887.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z d. 14 września 1886 do l. 22254 otwarto nowe księgi gruntowe

I. dla majątności tabularnych:

L. porz.	Majątność tabularna	p o ł o ż o n a			
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego		
1	Czerniejów (recte Czerniów)	Czerniów	Bursztyn		
2	Wandolina	Czerniów	Bursztyn		
3	Stańkowiec	Stańkowiec	Chodorów		
4	Turzanowce	Turzanowce			
5	Zagóreczko	Zagóreczko			
6	Nowosielec	Nowosielec, Podliski			
7	Bukowia czyli Bukawina	Bukowina czyli Bukawina			
8	Nowosiółka	Nowosiółka			
9	Folwark Lissetinka	Podusilna i Baczów		P r z e m y s l a n y	
10	Folwark Eugeniówka				
11	Folwark Mincina				
12	Folwark Zuzania				
13	Folwark Podusilna				
14	Folwark Nowy dwór				
15	Folwark Rupówka				
16	Folwark Rupeńka				
17	Folwark Zimnawoda				
18	Folwark Bruchaberka				
19	Folwark Henryka góra	Podusilna	P r z e m y s l a n y		
20	Folwark Ogród Katarzyny				
21	Folwark Przedmieście				
22	Folwark Janczówka				
23	Folwark Zimnawoda dział IIgi				
24	Folwark Józefówka				
25	Folwark W Zamku			Baczów	
26	Folwark Piotrówka			Baczów i Podusilna	
27	Folwark Müllerówka				
28	Folwark Baczów			Baczów	
29	Folwark W Zagumienkach				
30	Folwark W ogrodach				
31	Folwark W Młynach				
32	Rossochowaciec II ad Iszczków	Rossochowaciec z Iszczkowem i Litwinów	Wiśniowczyk, Podhajca		
33	Rossochowaciec vel Rossochowa tyzce I.	Rossochowaciec z Iszczkowem	Wiśniowczyk		
34	Iszczków I.				
35	Iszczków II.				
36	Jakubówka I. i II.	Jakubówka	Obertyn		
37	Załuże nad Czeremoszem	Załuże nad Czeremoszem, Dzurów	Sniatyn		
38	Posiadłość Włodzimierza Zagórskiego dom. 85 pag. 365.	D z u r ó w Nowosielica	Zabłotów		
39	Posiadłość Komarno część Komarów w Dzurowie				
40	Posiadłość Stefana Mojsy „część Stefana Mojsy w Dzurowie“	Starzawa	Mościska		
41	Posiadłość Waleryana Teodorowicza „część Waleryana Teodorowicza w Dzurowie“				
42	Starzawa				
43	Krasne			Krasne	Sieniawa
44	Słoboda			Słoboda	Zmigród
45	Cieklin			Cieklin	Turka
46	Bereżek dom. 70 pag. 389.				
47	Bereżek wójtowstwo dom. 70 pag. 466.				
48	Zukotyń dom. 70 pag. 3*2.			Żukotyń	Turka
49	Zukotyń wójtowstwo dom. 70 pag. 391.				
50	Jamna	Jamna	Delatyn		
51	Oślaw czarny czyli Oślawy czarne				
52	Oślaw biały czyli Oślawy białe	Oślawy białe	Kałuż		
53	Grabówka				
54	Maniawa	Maniawa	Sołotwina		
55	Rakowiec, przyległość do dóbr Sołotwiny				
56	Jabłonka, przyległość do dóbr Sołotwiny	Jabłonka	Borszczów		
57	Załuże - Wierzbówka dom. 129 pag. 275.				
58	Niżborg nowy z przyl. Księżyna dom. 34 pag. 13.	Niżborg nowy	c o c h o p y e z z y		
59	Części Niżborga starego i nowego dom. 39 pag. 241.				
60	Część Niżborg nowy Makowszczyzna dom. 72 pag. 75.				
61	Część Niżborg stary, Gawdroczyzna i Dobczyzna dom. 80 pag. 403 oraz część Niżborg nowy dom. 80 pag. 405.	Majdan, Biała	C z o r t k ó w		
62	Myszkowiec część dom. 80 p. 409.				
63	Majdan XV scheda przyl. do Tudorowa	Majdan, Biała	C z o r t k ó w		
64	Majdan Borzemszczyzna XI. i XII. scheda				
65	Paniowce zielone d. 500 p. 248	Paniowce zielone	Mielnica		
66	Chartanowce dom. 1 pag. 177	Chartanowce	Tłuste		
67	Chartanowce „Sors in Chartanowce“ d. 1 p. 77 i d. 72 p. 7.				
68	Myszków dom. 1 pag. 131.	Myszków	Zaleszczyki		
69	Grabowa	Grabowa	Busk		
70	Maziarnia wawrzkowa	Maziarnia wawrzkowa			

II. Dla posiadłości mniejszych:

1. Czerniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Bursztynie.
2. Stańkowiec,
3. Turzanowce,
4. Zagóreczko,
5. Nowosielec,
6. Bukawina, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie.
7. Nowosiółka
8. Podusilna,
9. Baczów, podlegające sądowi powiatowemu w Przemyslanach.
10. Rossochowaciec z Iszczkowem, podlegająca sądowi powiat. w Wiśniowczyku.
11. Jakubówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Obertynie.
12. Dzurów, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
13. Starzawa, podlegająca sądowi powiatowemu w Mościskach.
14. Krasne,
15. Słoboda, podlegające sądowi powiatowemu w Sieniawie.
16. Cieklin, podlegająca sądowi powiatowemu w Zmigrodzie.
17. Bereżek,
18. Żukotyń, podlegające sądowi powiatowemu w Turce.
19. Jamna,
20. Oślaw czarny,
21. Oślaw biały, podlegające sądowi powiatowemu w Delatynie.
22. Grabówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Kałuszu.
23. Maniawa,
24. Rakowiec,
25. Jabłonka, podlegające sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
26. Chartanowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem, a w skutek edyktu tutejszego z dnia 19go października 1886 l. 25520 otwarto nowe księgi gruntowe.

III. dla wszystkich ciał tabularnych realności w IVtej dzielnicy miasta Lwowa położonych, liczbami konskrypcyjnymi od 1/4 do 653/4 oznaczonych, tudzież jurydyki lyczakowskiej, także „Maszow“ lub „Jałowic“ zwanej, w obrębie gminy katastralnej Krzywezyce położonej, pod względem administracyjnym i politycznym do gminy miasta Lwowa należącej, a obejmującej realności liczbami konskrypcyjnymi 249, 251, 252, 254 do 261, 527, 537, 547, 548, 562, 569, 612, 644/4 i literami A do J, K, L do N. oznaczone, w okręgu e. k. sądu krajowego we Lwowie położonych, i że wyznaczone powyższymi edyktami terminu, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych, z dniem 1go grudnia 1887, upłynęły.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczowych księgach na zasadzie § 7 lit. b. ustawy z dnia 25go lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1go września 1887 włącznie, a to: co do majątności tabularnych, pod I 1-70 i pod III wymienionych, do przynależnych Trybunałów pierwszej Instancji, zaś co do posiadłości pod II 1-26 wymienionych, do dotyczących e. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady e. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 31 grudnia 1887.
SIMONOWICZ w. r.

Wyroki prasowe.

L. 3-35 (1406)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości.
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pr., że treść broszury pod tytułem: I. Z pola walki, książeczka pierwsza, Genewa, wydawnictwo „Walki klas“, Organizacya, proletaryat — w drukarni Przedświtu — V. biblioteka robotnika polskiego, V. 1886 zawiera znamiona zbrodni z §. 65 i występku z §. 302 i 305 u. k.

II. Kwartalnik walki klas, zeszyt 2. Genewa, w drukarni Przedświtu i Walki klas 1887 zawiera znamiona zbrodni z §. 122 i występku z §§. 302, 303 i 305 u. k.

III. Na dziś i cyrkularz Deljanowa z dnia 30 czerwca b. r., 1887. Wydawnictwo polskiej socjalno-rewolucyjnej partyi — staraniem redakcyi „Walki klas“ zawiera znamiona występku z §§. 302 i 305 u. k.

IV. Religia kapitału — Paweł Lafargue, przekład z francuskiego — Genewa, wydawnictwo „Walki klas“, Organizacya, proletaryat w drukarni Przedświtu, 1886, III, biblioteka robotnika polskiego III zawiera znamiona zbrodni z §. 122 i występku z §§. 302, 303 i 516 u. k.

V. Na dziś „Paryż“ druk. polska A. Reiffa 3 rue de Four, zawiera znamiona zbrodni z §. 58 i 65 u. k. i występku z §. 305 u. k.

VI. Wiedza to potęga — Potęga to wiedza — odczyt wygłoszony podczas uroczystości założenia drezdeńskiego Stowarzyszenia robotników w celu samokształcenia się — 24 lutego 1872 roku i podczas uroczystości założenia lipskiego stowarzyszenia robotników w celu kształcenia się 24. lutego 1872 roku, przez Wilhelma Liebknechta — tłumaczenie z drugiego niemieckiego wydania. — Genewa, wydawnictwo „Walki klas“, Organizacya, proletaryat w drukarni Przedświtu 1886 II, biblioteka robotnika polskiego II, zawiera znamiona zbrodni z §§. 65 i 58 i występku z §§. 302 i 305 u. k.

VII. Program robotników, Ferdynand Lassale, wykład o szczególnym związku obecnego okresu dziejowego, z ideą klasy robotniczej zawiera znamiona występku z §§. 302 i 305 u. k.

VIII. „Wypisy dla robotników“ Ferdynand Lassale, mowa wypowiedziana dnia 17 i 19 maja 1853 roku w Frankfurcie nad Menem — zawiera znamiona występku z §§. 302 i 305 u. k.

IX. Nacyonalnost i socyalizm „Lekcija czytana P. L. Lawrowym w ruskom roboczem obszczestwi w Paryżu, 16 oktobra 1886 h. — I zdanie ruskiego roboczego obszczestwa w Paryżu, zawiera znamiona występku z §. 305 u. k.

Zatem usprawiedliwioną jest zarządona przez e. k. prokuratora rządowego konfiskata tych broszur.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych broszur a zabrane mają być zniszczone.

C. k. sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 27 lutego 1888.

L. 3834 (1408)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 17 czasopisma „Czerwonaja Rus“ z dnia 23 lutego 1888 pod napisem „Słowiańskie Bohosłuzenje u zapadnych Słowian“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65a uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządona przez e. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. sąd krajowy karny
Lwów, dnia 27 lutego 1888.

L. 3091 (1407)

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie uchwałą z 31 stycznia 1887 l. 1959 postanowił przychylić się do zażalenia e. k. prokuratora państwa i ustęp uchwały e. k. sądu krajowego we Lwowie jako trybunału prawowego z 3 stycznia 1887 l. 64 którym nie uznano za usprawiedliwioną konfiskatę nr. 24 czasopisma „Strachopud“ z 15/27 grudnia 1887 z powodu artykułu „predpysanie dla gr. kat. Pałomnyk w Rym“ w ten sposób zmienił, że konfiskata i z powodu występku z §. 302 u. k. zatwierdzoną zostaje.

W skutek tego nakład tego artykułu ma być zniszczony i dalsze rozpowszechnienie tego artykułu zostaje zabronionem.

Lwów, 20 lutego 1888.

Kuratele.

(1873 3-3)

L. 695

C. k. sąd powiatowy w Krakowie daje do powszechnej wiadomości, że Michał Mydeł vel Mydło ze Zmijowisk w Przemyslu uchwałą e. k. sądu obwodowego w Przemyslu z dnia 31 grudnia 1887 l. 16597 za marnotrawcę uznany, i temuż za kuratora Hryuka Kohut ze Zmijowisk nadany został.

Krakowiec, 3 lutego 1888.

L. 1301 (1867 3-3)

Abraham Strisower z Dobromila uznany został umysłowo chorym.
Kuratorem jego jest Heschel Blumenfeld z Dobromila.
C. k. sąd powiatowy.
Dobromil, 5 lutego 1888.

Konkursa.

(1887 3-3)

L. 1777.

Odnosnie do konkursu w nr. 52 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjuktów sądowego w Jaworowie z dniem 20. marca 1888 upływa.
Lwów, dnia 25. lutego 1888

L. 304 (1418 1—3) Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie stale obsadzić się mające, a mianowicie:

I. w powiecie stryjskim:

a) przy szkołach etatowych z placą roczną 300 złr. wolnem pomieszkaniem 1. w Bratkowcach, 2. Daszawie, 3. Felizien- thalu, 4. Jamelnicy, 5. Karlsdorfie, 6. Kor- czynie, 7. Libochorze, 8. Orawie, 9. Pia- wiu, 10. Siechowice, 11. Sławsku, 12. Smo- ran, 13. Sokołowie, 14. Stynawie wyżnej, 15. Tarnawce, 16. Tuchli, 17. Tucholce, 18. Uryczu, 19. Wyżlowie, 20. Zupanju, 21. Hutarze, 22. Jelenkowat.

b) przy szkołach filialnych z placą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem 1. w Berez- nicy 2. Łukawicy wyżnej, 3. Podhorcach, 4. Stryhańcach, 5. Truchanowie.

II. w powiecie żydaczowskim.

a) przy szkołach etatowych z placą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem 1. w Ba- liczach podgórnych, 2. Czernicy, 3. Iwano- wcach, 4. Lachowicach podróжных, 5. Ma- chlińcu, 6. Nowem siole, 7. Żyrawie.

b) przy szkołach filialnych z placą roczną 250 złr. i wolnem pomieszkaniem 1. w Baliczach podróжных, 2. Bereznicy królewskiej, 3. Cuculowcach, 4. Howie, 5. Izidorówce, 6. Kijowcu, 7. Międzyrzeczach, 8. Młynskach, 9. Obłaznicy, 10. Pezanach, 11. Piasecznej, 12. Rudzie, 13. Uściu, 14. Woli wielkiej, 15. Zabłotowcach. W szko- łach etatowych 3 i 5 powiatu stryjskiego wykładowym jest język niemiecki, w szko- łach filialnych pow. żydaczowskiego 3, 10 i 12 język polski we wszystkich innych szkołach język ruski. Prawo prezentowania przysługuje wszędzie Radom szkolnym miej- scowym. Kandydaci i kandydatki ubiegają- cy się o powyższe posady winni wnieść podania należycie udokumentowane za po- średnictwem swej władzy przełożonej naj- później do dnia 15 kwietnia 1888. Podania spóźnione, lub niezapatrzone w potrzebne dokumenta nie będą uwzględniane.

Z ok. okr. Rady szkolnej.
Stryj, dnia 21 lutego 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 788 (1246 3—3) C. k. sąd powiatowy w Żurawiu w sprawie Pinkasa Obleira przeciw Magdalenie Stangórskiej o 160 złr. a. w. odnośnie do ogłoszenia licytacji z dnia 6 listopada 1887 l. 7232 podaje do wiadomości, że kurato- rem niewiadomych wierzycieli w miejsce p. Jana Ludkiewicza ustanowiony został p. Józef Souper ze Żurawia.

C. k. sąd powiatowy.
Żurawno, dnia 15 lutego 1888.

L. 172 (1229 3—3) C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wisz- ni wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Bartomieja Hrycaka aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, do spadku po Tomaszu Hrycaku w Wojko- wicach 1 sierpnia 1886 zmarłym w tutej- szym sądzie zgłosił w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dzie- dzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Lewickim dla niego ustanowionym.

Sądowa Wisznia 2 lutego 1887.

L. 774 (1318 3—3) C. k. sąd powiatowy w Sokalu ogła- sza niniejszem, że dnia 23 marca 1886 zmarła w Parchaezn właścianka Marunka Piórko bez pozostawienia ostatniej woli ro- man Piórko. Do spadku powołani są: Ro- mán Piórko, Ołena Piórko, Handzia z Piór- ków Petraniki i Ołeksza Piórko.

Gdy sądowi tutejszemu miejsce po- bytu Ołekszy Piórki znane nie jest, wzywa- nia niniejszem edyktu w sądzie tutejszym stanął i oświadczenie do spadku wniósł w przeciwnym razie pertraktacja spadkowa zgłaszającymi się spadkobiercami i z usta- nowionym dla niego w osobie adwokata dra Władysława Wejdy w Sokalu kurato- rem przeprowadzoną zostanie.

Sokal, dnia 12 lutego 1888.

L. 5993. (1385 3—3) C. k. sąd krajowy we Lwowie na prośbę Izaka Fránkla wzywa posiadacza za- ginionej książeczki rachunku bieżącego (wkładkowa) banku krajowego l. 3086 na nazwisko J. Fránkla i na kwotę pierwotnie 200 złr. aw. a obecnie 1000 złr. aw. opie- wającej takową w ciągu 1 roku sześciu tygodni i 3 dni licząc od ogłoszenia tego edyktu w gazecie lwowskiej tutejszemu są- dowi przedłożył i prawa swe do niej wy- nająć gdyż inaczey po minionym terminie na ponowne żądanie Izaka Fránkla powyż- sza książeczka za umorzoną uznaną zosta- nie.

Lwów, dnia 18 lutego 1888.

L. 2100. (1359 3—3) C. k. sąd powiat. miejs. deleg. tarno- wski zawiadamia z miejsca pobytu niewia-

domego Sandla Ehrlicha, że Emil Hubicki wniósł przeciw niemu pozew z dnia 31 stycznia 1888 l. 2100 o rozwiązanie kon- traktu najmu z daty Tarnów 14 marca 1887 w skutek czego pozew kuratorowi adw. dr. Mieczysławowi Gałeckiemu dorę- czono i termin do obrony na dzień 27 lu- tego 1888 o godz. 9 rano wyznaczono.

Tarnów, 1 lutego 1888.

L. 52. (1394 2—3) Dr. Samuel Berson wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemysłu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemysł, 1go marca 1888.

L. 695. (1393 2—3) Przeciw niewiadomemu z miejsca po- bytu Józefowi Szafranskiemu wniósł Apoli- nary Dymnicki pozew o zapłacenie kwoty 20 złr. na który termin do rozprawy na dzień 27. marca 1888 wyznaczony i temuż Karol Dukiet kuratorem ustanowiony został.

Przeto wzywa się pozwanego aby na powyższy termin potrzebnej informacji ku- ratorowi udzielił lub przez pełnomocnika stanął.

Frysztak, dnia 28. lutego 1888.

L. 525 (1374 2—3) C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi za- wiadamia niew. z miejsca pobytu Maury- cego Zimerspitza, że przeciw niemu wniósł Mieczysław Witowski pozew o zapłacenie sumy 250 złr. wa. de praes. 10 stycznia 1888 l. 210 na który termin do rozprawy sumarycznej na 14 marca 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono. Wzywa się zatem po- zwanego, aby bądź osobiście się stawił, bądź informacyi ustanowionemu dlań ku- ratorowi Wiktorowi Jaworskiemu w Kalwaryi udzielił, w przeciwnym razie skutki zanie- dbania sam sobie przypisze.

Kalwarya, dnia 6 lutego 1888.

L. 27490 (1366 1—3) C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nie- znanego Chaima Eisika Hruszowskiego, że ustanowił dlań w sporze ustnym Józefa Kreisberga przeciw spadkobiercom Arona Leiby Hruszowskiego a to Chai Taubie Ohar, Chanie Rohrbeg, nieletnim Taubie i Surze Schacht Dawidowi i Numischowi Hruszowskim, tudzież Chaimowi Eisikowi Hruszowskiemu pto 1308 złr. 77 ct. wa. z pn. kuratorem adw. dra Władysława Wol- skiego w Drohobyczu zamieszkałego które- mu równoczesną uchwałę z wyznaczonym na dzień 9 kwietnia 1888 godzinę 9 przed południem w sądzie tut. w biurze nr. 6 do dalszej ustnej rozprawy terminem doręczył.

Wzywa się przeto Chaima Eisika Hru- szowskiego, ażeby co do swej obrony poroz- umeiał się z ustan. dlań kuratorem lub też innego zastępcę sobie obrał, lub też nare- szcie, by osobiście, w wyznaczonym termi- nie w sądzie tut. stanął inaczey możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie mu- siał.

Drohobycz, 31 grudnia 1887.

L. 5273 (1441 1—5) C. k. sąd powiatowy w Kamionce stru- mińowej zawiadamia, iż w roku 1855 zmarł Hryć Matyasz, zaś w roku 1858 zmarł Semko Matyasz w Dobrotworze. Sąd nie- znając pobytu Paraszki z Matyaszów Ko- zak, wzywa ją, by do roku od dnia niżej wyrażonego zgłosiła się w tym sądzie i de- klarowała się do spadku, inaczey spadek byłby przeprowadzony z dziećmi dekla- rowanymi i kuratorem Stefanem Matya- szem dla niej ustanowionym.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kamionka str., dnia 30 września 1887.

L. 49977. (1383) C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Han- del mięszany Aby Kessler” w Zaskkowie w rejestrze handlowym dla firm pojedyn- czych ks. 2 str. 155 poz. 762 wpisano.

Lwów, dnia 3 grudnia 1887.

L. 6401. (1384 1—3) C. k. sąd krajowy we Lwowie niniej- szym edyktem wiadomo czyni, że celem doręczenia niewiadomej z miejsca pobytu Jadwidze z Treterów Dwernickiej tutejszo sądowej uchwały z dnia 3 września 1887 l. 35924 i uchwały c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 31 grudnia 1887 do l. 31294 intymowanej tus. uchwa- łą z dnia 29 stycznia 1888 l. 1566 w spraw- kie wekslowej towarzystwa w zajemnego kredytu przeciw niewiadomej z miejsca po- bytu Jadwidze z Treterów Dwernickiej pto 500 złr. zpn. a względnie w sprawie ubocz- nej teje kuratora dr. Małachowskiego przeciw niej, mianował dla niewiadomej z miejsca pobytu Jadwigi z Treterów Dwernickiej p. adw. dr. Dornbacha kuratorem ad actum z substytucją adw. dr. Reissa, doręczając powyższe uchwały p. kuratorowi.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Jadwigę z Treterów Dwernicka aby potrze-

bone środki prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i są- dowi oznajmiła słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zanied- bania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 18 lutego 1888.

L. 787. (1360 1—3) Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiada- mia niniejszym edyktem Leiba Kühla, że przeciw niemu wniósł Natan Kuhl prośbę o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym $\frac{1}{3}$ części realności jego z pod lk. 93 w Żołyńi lwh. 177 objętej dla resztującej sumy 600 złr. zpn. w której za- łatwieniu proszoną intabulacyę uchwałę z dnia 9 lutego 1888 l. 787 dozwolono.

Gdy miejsce pobytu Leiby Kühla obec- nie sądowi nie jest wiadome przeto c. k. sąd obwodowy w celu wręczenia tej uchwały egzekutorowi na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. kraj. gr. Bindera ku- ratorem nieobecnego ustanowił i temuż rze- czoną uchwałę wręczył.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem egzekutorowi aby z ustanowionym zastępcą w ochronie swych praw się porozumiał lub innego sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł w ogóle zaś aby wszel- kich możebnych dla ochrony swych praw środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisałby musiał.

Rzeszów, dnia 9 lutego 1888.

L. 871. (1361 1—3) C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie za- wiadamia niewiadomą z pobytu Perłę Engel- hardt, że przeciw niej Hillelowi Engel- hardtowi wniósł Michał Magierski pozew wekslowy o 300 złr. na który w dniu 6 stycznia 1888 do l. 88 wydany został na- kaz zapłaty, że kuratorem dla niej ustano- wiono adw. dr. Bindera ze substytucją adw. dr. Pilińskiego. Zarazem wzywa się ją aby środków obrony kuratorowi dostarczyła lub sama sobie obrońcę ustanowiła.

C. k. sąd powiatowy.
Rzeszów, dnia 23. lutego 1888.

L. 2984. (1398 1—3) Ces. król. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Chudego, że tegoż ojciec Wojciech Chudy dnia 22go. marca 1886 w Jodłowy z pozostawieniem kilku rozporządzeń ostatniej woli umarł; że więc jego rzeczęją jest w przeciągu roku w tutejszym c. k. sądzie powiatowym się zgłosić i do spadku oświad- czyć, gdyż inaczey pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Świętoniem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Brzostek, dnia 31. października 1887.

L. 7034 (1411 1—3) C. k. sąd krajowy we Lwowie dodat- kowo do edyktu z dnia 13. sierpnia 1887 do l. 33858/87 wiadomo czyni, że Reisle Guntzberg i Chawa Fink oprócz przeciw wymienionym w powyż wymienionym edy- kcie z miejsca pobytu nieznanym pozwanym o uznanie własności $\frac{2}{5}$ z niektórych czę- ści realności 368 $\frac{3}{4}$ we Lwowie etc. także i przeciw Scheindli Gelli 2 im. Berger z pozewem wystąpiła.

Ponieważ miejsce pobytu Scheindli Gelli 2 im. Berger jest nieznane, azatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę, tutejszego adwokata dr. Goldberga z zastępczym adwokata dr. Bo- deka kuratorem mianował, z którym niniej- sza sprawa wedle ustawy sądowej dla Ga- licji przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną aby w należytem czasie osobi- ście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub inne- go zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skut- ki sama sobie przypisać będzie musiała.

We Lwowie, dnia 18. lutego 1888.

L. 2556. (1399 1—3) C. k. sąd powiatowy w Brzostku zawiada- mia z miejsca pobytu niewiadomą Ma- ryannę z Królów Garbusik, że teje ojciec, Jan Król 27go grudnia 1884 z pozostawie- niem ostatniej woli rozporządzenia z 13go grudnia 1884 w Grudny dolny umarł, że więc jej rzeczęją jest, w przeciągu roku w tutejszym c. k. sądzie się zgłosić, do spad- ku oświadczyć, gdyż inaczey pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobier- cami i z ustanowionym dlań kuratorem, Michałem Wójtowiczem przeprowadzoną bę- dzie.

C. k. sąd powiatowy.
Brzostek, dnia 30. września 1887.

L. 1297 (1439 1—3) C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu mia- nuje z powodu prośby Stanisława Broszni- owskiego, Teresy Mossoczowej, Heleny Ma-

czewskiej, Maryana i Jana Maniewskich tu- dzież Heleny Ballowej o wydanie im walo- rów z masy depozytowej Domiceli Brosz- niowskiej, dla niewiadomych spadkobierców Teresy Drozdowskiej, tudzież niewiadomej ze życia i miejsca pobytu Honoraty Brosz- niowskiej, kuratorem adw. kraj. dr. Axela- rada ze substytucją adw. kraj. dr. Bindera i wzywa ich by temuż kuratorowi stosowa- ną informacyę udzieliłi, lub innego zastępcę sobie obrali inaczey sami sobie wynikłe skutki przypiszą.

Tarnopol, dnia 18. lutego 1888.

L. 1969 (1422) C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemysłu podaje do wiadomości, że ob- wieszczenia nowo zaprotokołowanych firm handlowych, tudzież tychże zmian i wykre- ślenia, umieszczane będą w roku 1888 jak dotychczas w urzędowej „Gazecie Lwow- skiej, w Przeglądzie sądowym administracyj- nym we Lwowie i w „Wiener Zeitung“, zaś obwieszczenia w sprawie protokołowania spółek zarobkowych i gospodarczych li w „Gazecie Lwowskiej.“

Przemysł, 22 lutego 1888.

L. 2500. (1438 1—3) C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzy- wa niniejszem posiadacza rzekomo zaginio- nej karty wladkowej Tarnowskiej kasy Oszczędnosci z 22. marca 1886 nr. 32720 T. 46 st. 456 na 100 złr. w. a. z procentem od 22. marca 1886 na imię Jakóba Staro- stki opiekującej, aby takową w ciągu sze- ściu miesięcy interesowanym lub sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie za pozbawioną wszelkiej mocy uznana zostanie.

Tarnów, dnia 23. lutego 1888.

L. 13559. (1428 1—3) C. k. sąd powiatowy miejsko - delego- wany w Nowym Sączu podaje do wiado- mości, iż do spadku po zmarłym w Zabeł- czu dnia 2 kwietnia 1871 z pozostawieniem pisemnego kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli Franciszku Ramzie na podsta- wie ustawicznego porządku dziedziczenia powołany jest między innymi syn Karol a gdy miejsce pobytu Karola Ramzy nie jest znane wzywa go ażeby w ciągu jedno- go roku, licząc od dnia powyż wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświad- czenie swe do spadku, w przeciwnym bo- wiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem adwokatem dr. Barbackim dla niego usta- nowionym.

Nowy Sącz, 22. grudnia 1886.

Licytacje.

L. 5328 (1432 1—3) W dniu 12 kwietnia 1888 i 25 maja 1888 o 9 rano odbędzie się w sądzie tu- tejszym licyt. sprzedaż gruntu i części gasz- czu w polanie Jaworskie nk. 539 w Zawoi położonych Klemensa Matyji własnych.

Cena wywoławca 260 złr.
Wadyum 26 złr.
C. k. sąd powiatowy
Maków, dnia 6 stycznia 1888.

L. 12107 (1426 1—3) C. k. sąd pow. miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 300 złr. wa. wraz z procentem po 8pre. od dnia 29 maja 1885 liczącym, ko- sztami w kwotach 11 złr. 16 ct. i 9 złr. 24 ct. tudzież kosztów egzekucyjnych tu- dzież dalszych kosztów egzekucyjnych za podanie niniejsze w kwocie 12 złr. 52 ct. się przynajających odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż $\frac{1}{4}$ części ciała hip. wyk. hip. l. 17 gminy Dąbrówki, objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Józefa Zarecznego własnej na kwotę 1767 złr. 65 ct. wa. oszacowanej w dwóch terminach mianowicie w dniu 13 kwietnia 1888 i w dniu 15 maja 1888, każ- dym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 177 złr. wa.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszaco- wania sprzedać się mającego ciała hip. tu- dzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrane.

Nowy Sącz. 18 grudnia 1887.

L. 5329 (1431 1—3) W dniu 12 kwietnia i 24 maja 1888, zawsze o 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż licytacyjna domu wraz z placem pod nk. 130 w Zawoi Marcina Mazura własnych.

Cena szacunkowa 85 złr.
Wadyum 9 złr.
C. k. sąd powiatowy
Maków, 30 grudnia 1887.

Już wyszedł z druku
Cennik na rok 1888
 z handlu nasion, roślin i krzewów
 połączonego 1122
 z zakładem ogrodniczym
Edmunda F. Riedla
 we Lwowie.
 Cenniki rozsyła się na żądanie franco.

Ostrzeżenie.

Gdyby ktokolwiekby zgłosił się z akceptami wekslowymi na jakakolwiekby sumę opiewającymi, z dat dawnych lub nowych, na imię p. Sary vel Sofii Grottmann z Żurawna (w Galicyi) jako akceptantki wystawionymi, w publicznych zakładach pożyczkowych lub u kapitalistów, celem zaciągnięcia pożyczek lub w innym celu, oznajmia się, iż takowe pochodzącego tylko z rąk niewłaściwych jako talsyfikaty i przyjętymi nie zostaną.

1451 Sara Grottmann.

L. 492 1450
Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo czyszczenia kominów i kanałów dymowych w gmachu teatru hr. Skarbka, uwiadomiam się pp. majstrów kominarskich, że warunki pod którymi pomieniona czynność powierzona zostanie, są do przejrzania w biurze administracji fundacyi hr. Skarbka w gmachu teatralnym.

Oferty wnosić można do dnia 20 b. m. najdalej.

We Lwowie dnia 3 marca 1888.

L. 348 (1435 2-3)
Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Żywcu jest do obsadzenia posada konduktora do nadzoru dróg powiatowych i gminnych z płacą roczną 600 złr. i ryczałtem na objazdy w kwocie 200 złr.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść udokumentowane podania do Wydziału Rady powiatowej w Żywcu najdalej do 1 kwietnia 1888.

Zywiec, dnia 28 lutego 1888.

L. 172 (1889 2-3)
Konkurs

Na opróżnioną posadę lekarza miejskiego w Niżankowicach, siedzibie c. k. sądu powiatowego i urzędu podatkowego jakoteż nowo otwartej apteki, rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem do 30 marca 1888.

Z posadą tą, która dopiero po roku stabilizowaną będzie, połączona jest renumeracja w kwocie 400 złr.

Ubiegający się, między którymi doktorowie medycyny mają pierwszeństwo, zechcą wnieść udokumentowane podania do podpisanej zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminy.
 Niżankowice 29 lutego 1888.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomerji
 z Wielkim Ks. Krakowskim
 na rok
1888

nabyć można po cenie 2 złr. 60 ct.
 w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać 2 złr. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy szematyzmu.

Nakładem księgarni, składu i wypożyczalni nut muzycznych oraz ekspedycyi pisma periodycznych

S. A. Krzyżanowskiego
 w Krakowie, wyszły
 Gall Jan. „Piosneczka z ogródka“
 wiersz Stanisława Rossowskiego.
 Cena 1 ztr. 1011

Obwieszczenie.

Podaję do publicznej wiadomości, iż jako zarządcą masy rozbiorowej J. Grossfelda, byłego kupca w Jarosławiu, wystawiam na ryczałtową sprzedaż z wolnej ręki w drodze ofert wszelkie detale z wolnej ręki niesprzedane zapasy towarów sklepu bławatnego i sukiennoego tej masy, wraz z urządzeniem ocenione na przeszło 16.450 złr., których wykaz może być w mojej kancelaryi przejrzany.

Oferty zaopatrzone w zakład 20 pre. ofiarowanej ceny należy złożyć do rąk moich najpóźniej do dnia 12 marca o 11 godzinie rano, których odpieczętowanie nastąpi wobec wydziału wierzyteli tegoż dnia o godzinie 6 wieczór.

Najwyższą cenę kupna ofiarujący stanie się nabywcą za poprzednim zatwierdzeniem jego oferty przez wydział wierzyteli, któremu przysługują jednak prawo oferty nie przyjąć.

Nabywca winien ofiarowaną cenę kupna złożyć do rąk moich w 24 godzinach po uwiadomieniu go o zatwierdzeniu oferty pod rygorem przepadnięcia złożonego zakładu na rzecz masy rozbiorowej i odpowiedzialności nabywcy za różnicę uzyskanej przy powtórnej sprzedaży ceny kupna.

Po złożeniu ceny kupna oddane będą nabywcy na jego koszt wszelkie zapasy towarów z urządzeniem sklepowym wedle inwentarza w posiadanie nie ręcząc jednak za podane w inwentarzu rozmiary, cenę i gatunek towarów, 1357

Jarosław, 29 lutego 1888.

Dr. Władysław Grabowski,
 adwokat w Jarosławiu.

L. 1733. (1409 1-3)
Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Obwieszczenie.

Przy odbytem na dniu 1go marca 1888 w przytomności ek. notaryusza XVII. losowaniu cząstkowych obligacyi pierwszeństwa I emisyi i X. losowaniu cząstkowych obligacyi pierwszeństwa II. emisyi. Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, wylosowano następujące jedną serją, objęte numerami, a mianowicie:

z obligow pierwszeństwa I. emisyi numerami:

55001, 55205, włącznie t. j. 205 sztuk.

z obligow pierwszeństwa II. emisyi numerami:

7001, 7077 włącznie t. j. 77 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligow pierwszeństwa I. emisyi zostanie spłaconą począwszy od dnia 1go września 1888, a obligow pierwszeństwa II. emisyi począwszy od 1go lipca 1888, za złożeniem oryginalnych obligow i wszystkich do nich należących, po tym dniu płatnych kuponow. Z dnia 1go września, a względnie 1go lipca 1888 ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyz wymienionych obligow I. a względnie II. emisyi. dla tego też wartość kuponow po tym dniu płatnych, któreby od obligow odejęte były, od kapitału opłać się mającego potrąconą zostanie.

Następujące przy losowaniach w poprzednich latach wyciągnięte obligi pierwszeństwa do 31 grudnia 1887 jeszcze spłaconemi nie zostały, a mianowicie:

Obligow pierwszeństwa I. emisyi.

Z XIV. losowania dnia 1 marca 1886 9 sztuk
 Nr. 89129, 89130, 89132, 89133, 89142, 89149, 89150, 89151, 89156.

Z XV. losowania dnia 1 marca 1886 21 sztuk
 Nr. 89248, 89249, 89250, 89255, 89256, 89257, 89258, 89259, 89260, 89269, 89270, 89271, 89276, 89279, 89282, 89291, 89292, 89298, 89299, 89300, 89365.

Obligow pierwszeństwa II. emisyi:

Z VII. losowania dnia 1 marca 1885 6 sztuk.
 Nr. 5502, 5520, 5543, 5544, 5558, 5557.

Z VIII. losowania dnia 1 marca 1887 19 sztuk.
 Nr. 2588, 2589, 2593, 2600, 2601, 2602, 2621, 2622, 2623, 2624.

Z IX. losowania dnia 1 marca 1887 19 sztuk:
 Nr. 502, 506, 516, 517, 518, 528, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 541, 551, 552, 553, 555, 558, 561.

Wiedeń, dnia 1 marca 1888.

Rada zawiadowcza.

Handel
Karola Bałlabana
 we Lwowie,
 poleca świeży transport 1349
chińsko-rosyjskiej herbaty
 1/2 kilogr. Kongo cesarski . . . 2.— zł.
 „ „ Familijnej 3.— „
 „ „ Melange 4.— „
 „ „ Imperiai 5.— „
 „ „ Wysiewek z własn. herbat 1.70 „
 „ „ sprowadzanych 1.50 „
 „ „ angielskich ciast do herbaty w różnych gatunkach . . 1.20 „

BOLE ŻOŁADKA
 Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, leczą się przez użycie

ELIXIRU GREZA
 zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

Chinę, Kofę, Pepsinę, i. t. p.
 Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryżkich szpitalach.
 Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS
 We Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiorskiego, Runkera i Sklepińskiego;
 w Krakowie, w aptekach: pp. Redyka, Wierzbickiego, Tomczyńskiego i Stellockiego.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
 W PARYŻU
 Maść ta leczy wrzodki, przy szcze, czerwonosci, krusty, wprzysypki, liszaje, hemoroidy, swądzieńto chroniczne, łupież i wysypki na cieleciach ciała porostych włosów i wszelkie choroby naskórne, wstrymy natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznadziała zaprost włosów.
 W PARYŻU 1869. Skł. 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, ulica Louis-le-Grand.
 We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego — w Krakowie w aptekach pp. Tranczyńskiego, Redyka i Wierzbickiego.

The Purgatif-Chambard
 ZIOŁKA PRZECZYSCZAJĄCE
 Pana CHAMBARD. Paryżu
 W skład których wchodzi wyłącznie rośliny i kwiaty, stanowiące środki przeczyszczające, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy pici i wieku, mogą go używać bez odcierania się od zajęć. Użyte leki uwolniają od zaparcia i bóli, które się od czasu do czasu stępują w tojdu, utrzymują one stołek wolny, podniecają żołądek trawienia i sykulacyi krwi ułatwiają. Wskazani te są sprawić: le utylizacja. Wskazani te są sprawić: le utylizacja. Wskazani te są sprawić: le utylizacja.

W PARYŻU 1869. Skł. 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, ulica Louis-le-Grand.
 We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego — w Krakowie w aptekach pp. Tranczyńskiego, Redyka i Wierzbickiego.

Anf Allerhöchsten Befehl Seiner k. und k. Apostolischen Majestät.
 Reich ausgestattet, von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction garantirte
XXV. STAATS-LOTTERIE
 für gemeinsame Militär-Wohlthätigkeits-Zwecke.
 10.215 Gewinnste im Gesamtbetrage von 207.400 Gulden,
 darunter
 107.400 fl. in einheitlicher Notenrente und 100.000 fl. in Baarem.
 Die Ziehung erfolgt unwiderruflich am 3 Mai 1888.
Ein Los kostet 2 fl. ö. W.
 Die näheren Bestimmungen enthält der Spielplan, welcher mit den Losen bei der Abtheilung für Staats-Lotterien, Stadt, Riemergasse 7, 2. Stock, im Jacobshofe, sowie bei den zahlreichen Absatzorganen unentgeltlich zu bekommen ist.
 Wien, Februar 1888
Von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction,
 Abtheilung der Staatslotterie.

150,000 CHORYCH WYLECZYŁO się z Katarow, Kaszli, Bozsennosci, Kryzys Nerwowych przez użycie **SYROPU Dra FORGET**. Wymagać adresu jaki się znajduje obok.

36 Rue Vivienne **CHABLE PARIS**

200,000 CHORYCH WYLECZYŁO zostali z Rzęzoczek, Uptawów, Wyczerpania Organizmu, Niepowściągliwości Uryny, przez użycie **CYTRYNIANU ŻELAZA Dra CHABLE**. Wymagać adresu w Paryżu jak wskazano obok.

Sodowe pastylki mineralne
 6320
 przeciw chrypie i kaszlowi najlepszy środek domowy. Jedna z tych pastylek rozpuszczona w szklance podessa ostrego powietrza, chroni od kataralnego przeziębienia gardła, krtań i płuc. Gdzie takie choroby już wystąpiły, tam działają wyrobione z najlepszych źródeł mineralnych sodowych pod kontrola król. rady sanitarnego, pana dr. STOLLZINGA, pastylki sodowe z rownym skutkiem jak same źródła, przy przewlekłych nieżytach a nawet przy gruźlicy, szezona w letniej wodzie sodowej jako znakomity środek przeciw męczącemu kaślowi i osłabieniu. Usuwając zbroczenia w trawieniu, zaparcie żywota i niezły jelit, stwarzają warunki do lepszego odżywiania organizmu i są preto drogocennymi dla ozdrowieńców w zapaleniu opłucnej i płuc. Dla chorych, cierpiących na hemeroidy, lekkie obrzmienie, który, używany przez kobiety i dzieci, w wielu rodzinach i zakładach, otrzymał prawo obywatelstwa. Działając ze skutkiem, przez lekarzy potwierdzonym, przeciw podrażnieniu i zapaleniu. Sodowe pastylki mineralne są do nabycia w pudełkach po 60 ct. we wszystkich aptekach. Główny skład dla Austro-Węgier c. k. podworny skład wód mineralnych, Wiedeń I, Wildpretmarkt 5.

Kasy żelazne ogniotrwałe
 nie do rozbicia, najlepszy fabrykat, skład fabryczny u
Alojzego Hübnera
 we Lwowie, ulica Karola Ludwika, L. 13
 (dawniej cukiernia Rotlenders).

HOTEL ANGIELSKI
 we Lwowie,
 który istniał dotychczas na rogu ulic Karola Ludwika i Jagiellońskiej, został z dniem 1 marca 1888 r. przeniesiony do domu L. 21 ulica Karola Ludwika i otwarty dla podróznich z dniem 3 marca. Urządzony z korytarzami ogrzanymi — telefonem — według najwybredniejszych wymagań ku wszelkiej wygodzie poleca się szan. Publiczności. 1452